

Z udziałem J. Cyrankiewicza

Wojewódzka konferencja PZPR w Krakowie

450 delegatów reprezentujących blisko 140 tys. członków i kandydatów PZPR Ziemi Krakowskiej uczestniczy w rozpoczętej w środę przedjazdowej wojewódzkiej konferencji PZPR. Dokonają oni oceny pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie przedjazdowym, wytyczą kierunki jej działalności na lata 1969 – 1975 oraz wybiorą 90 delegatów na V Zjazd PZPR. Na obrady przybył członek Biura Politycznego KC PZPR – premier Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Otwarcie krakowskiego ośrodka telewizyjnego

W obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów – Józefa Cyrankiewicza, sekretarza KC PZPR – Artura Starewicz, min. kultury i sztuki – Lucja na Motyki, prezesa Komitetu d/s Radia i Telewizji – Włodzimierza Sokorskiego oraz gospodarzy Ziemi Krakowskiej – sekretarza KW PZPR – Czesława Domagała odbyła się 23 bm. uroczystość przekazania do eksploatacji krakowskiego centrum telewizyjnego na Krzemionkach. Liczący ok. 62 tys. m. sześć, obiekt, dla którego całość wyposażenia dostarczył przemysł krajowy, jest największą inwestycją kulturalną na Ziemi Krakowskiej w latach władzy ludowej. (PAP)

I. Loga Sowiński na konferencji w Łodzi

Wczoraj rozpoczęła obrady przedjazdowa konferencja łódzkiej organizacji PZPR. W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego KC PZPR przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński. (PAP)

Konferencja partyjna wojsk wewnętrznych

W środę obradowała w Warszawie przedjazdowa konferencja partyjna wojsk wewnętrznych, poświęcona ocenie pracy organizacji partyjnej w okresie przedjazdowym, wytyczeniu jej kierunków działania na najbliższą przyszłość oraz wyborowi delegatów na V Zjazd PZPR. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR – Józef Tejchma. (PAP)



Józef Zapedzki „wystrelał” złoty medal

Po kilku dniach niepowodzeń polscy olimpijczycy startujący w Meksyku zdobyli kolejny złoty medal. Wyalczył go Józef Zapedzki w strzelaniu. Startował on w konkurencji pistoletu sylwetkowego i uzyskał bardzo dobry rezultat 593 pkt.

STRZELECTWO

Przeszło 4 godziny czekaliśmy na strzelnicę olimpijskiej na odpowiadanie czy polski strzelec mjr Józef Zapedzki stanie na najwyższym podium zwycięzców w Meksyku. Nasz zawodnik w drugim dniu konkurencji pistoletu sylwetkowego (pd-6) strzelał jako jeden z pierwszych. Uzyskał w sumie 295 punktów czyli łącznie 593 pkt. (rek. olimpijski).

Polak w śródkowym strzelaniu w pierwszej serii 4-sekundowej, uzyskał tylko 47 pkt. Zanosilo się na to, że stracił już szansę medalu. Tymczasem w drugiej serii było pięć „dziesiątek” i łącznie niezły wynik. Zapedzki czekał teraz na wyniki swoich przeciwników, którzy jednak nie wytrzymali nerwowo. Odpadali kolejno: brązowy medalista świata – radziecki zawodnik Sulejmanow, mistrz olimpijski z Tokio – Fin Linnoosuo, a następnie Rumun Roșca. Zawodnik radziecki i Rumun uzyskali po 591, a Fin 587 pkt.



POZNAN
CZWARTEK
24
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 253 (7679)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Marian Spychalski rozpoczął oficjalną wizytę w Iraku

Ceremonia powitania-początek rozmów

Przewodniczący Rady Państwa – Marszałek Polski Marian Spychalski udał się 23 bm. z wizytą oficjalną do Republiki Iraku, na zaproszenie prezydenta tego kraju Ahmad Hassan Al-Bakra.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: sekretarz Rady Państwa – Julian Horodecki, członek Rady Państwa przewodniczący prezydium WRN w Katowicach – Jerzy Ziętek, szef kancelarii Rady Państwa – Edmund Boratyński, wice-minister spraw zagranicznych – Zygfryd Wolniak, wicemin-

nister handlu zagranicznego – Zygmunt Furtak oraz grupa doradców.

Na lotnisku Okęcie Mariana Spychalskiego zegnali członkowie najwyższych władz: Władysław Gomułka, Bolesław Jaskuch, Ignacy Loga-Sowiński, Franciszek Waniolka, Czesław Wycech, Bolesław Podęworny, Konstanty Dąbrowski, członkowie Rady Państwa, ministrowie, a wśród nich kierownik MSZ – wice-min. Adam Kruczkowski, generalicja WP.

Obecni byli: charge d'affaires Iraku w Polsce – Hassan Abdul Hamid.

Samolot specjalny, którym udał się w podróż marszałek Spychalski, wystartował z Okęcia w godzinach porannych.

Specjalny samolot wiozący przez wodniczącego Rady Państwa, wy-

ładował na lotnisku bagdadzkim po godz. 16 czasu lokalnego, po sześciu godzinach lotu z Warszawy. *Dokończenie na str. 2*

Goście z Charkowa zwiedzają poznańskie zakłady pracy

Jak już informowaliśmy w Poznaniu przebywa z wizytą przyjaźni delegacja charkowskiej organizacji partyjnej. Na czele delegacji stoi I sekretarz Komitetu Obwodowego KP Ukrainy w Charkowie – G. J. Waszczenko.

Wczoraj goście radzieccy zwiedzali poznańskie zakłady pracy. W godzinach rannych przybyli do największych zakładów przemysłowych Poznania – „H. Cegielski”. Delegacji towarzyszyli członek KC i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu – Jan Sztylak, oraz sekretarz KW PZPR – J. Gawrysiak. Po powitaniu gości przez dyrektora Zakładów F. Adamkiewicza oraz I sekretarza KZ PZPR – B. Sajnę, goście zwiedzili fabryki: silników trakcyjnych, wagonów, silników okrętowych i obrabiarek. W czasie spotkania z aktywnym gospodarczym i politycznym zakładów, wymieniono doświadczenia w pracy politycznej i społecznej oraz omawiano perspektywy dalszej współpracy.

Po południu goście z Charkowa zwiedzali Zakłady „Teletra”. Towarzyszył im sekretarz KW – J. Gawrysiak. Delegację powitali I sekretarz KD PZPR Poznań – Grunwald M. Jakubowicz, dyrektor naczelny „Telety” E. Palacz i I sekretarz POP PZPR M. Grześ.

Po zwiedzeniu Zakładów odbyło się spotkanie na którym poinformowano gości o pracy partyjnej i gospodarczej Zakładów, o przebiegu produkcji oraz o sprawach bytowych-socjalnych pracowników. Radziecka delegacja specjalnie interesowała się możliwościami produkcji dla szerokiego rzesz odbiorców. Jak również rozszerzeniem dalszej współpracy z Charkowem specjalnie w dziedzinie szkolenia kadr.

W godzinach wieczornych goście radzieccy uczestniczyli w przedstawieniu w Operze. Dzisiaj delegacja radziecka udaje się do powiatu śremskiego. Zwiedzi w nim Odeleń Zeliwa, Kombinat PGR Marniecki oraz Spółdzielnię Produkcyjną Gorzyce pow. Kościan. (JK)

Po 11-dniowym locie

Kosmonauci czują się dobrze

Jak stwierdził główny lekarz Ośrodka Badań Rakietowych, trzech kosmonautów amerykańskich Schirra, Cunningham i Eisele czują się dobrze po 11-dniowym locie dookoła Ziemi. Początkowo obawiano się, że w wyniku lądowania kosmonauci mogą cierpieć na uszy. Lekarz Carpentier, który zbadał kosmonautów na statku „Essex” stwierdził, że nie takiego nie zaobserwowano. Oba wy lekarzy były związane z tym, że w czasie lotu kosmonauci byli przeziębieni. Każdy z nich był zakatarzony, wszyscy mieli zajęte zatoki. Dolegliwości te powoli mijają. Stwierdzono jednak, że każdy z nich nadal odczuwa jeszcze fizyczne skutki nieważkości. Polega to na tym, że mają oni ograniczoną zdolność wykonywania pewnych ćwiczeń. Zjawisko to jednak ma minąć w ciągu kilku dni.

Odpowiedź Smitha w Izbie Gmin

Jak donoszą z Londynu, premier W. Brytanii Wilson otrzymał we wtorek list z odpowiedzią premiera radzieckiego na postawione w czasie rozmów gibraltarskich przez siebie warunki.

Natychmiast po otrzymaniu listu, Wilson zjawił się w Izbie Gmin gdzie odbywała się właśnie debata nad problemem rozejmiskim. Odmówił jednak poinformowania zgromadzonych o treści dokumentu tłumacząc, iż nie zdążył się jeszcze z nim zapoznać, ponieważ otrzymał go kilkanaście minut temu.

W kolach dyplomatycznych, uważa się, iż Wilson potrzebuje trochę czasu na rozpatrzenie odpowiedzi Smitha przed podjęciem jakichkolwiek kroków w tej sprawie.

Wietnamscy partyzanci w natarciu



Ostrzeliwanie pozycji nieprzyjacielskich w mieście Trang. CAF –

Walki w Nigerii nie ustają

Rząd federalny Nigerii zakomunikował przedstawicielom Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, iż nie jest przeciwny dostawom środków pomocy dla ludności nigeryjskiej a samoloty kanadyjskie mogą lądować w każdym miejscu łącznie z terytorium zajmowanym przez siły secesjonistów.

Tymczasem na froncie toczą się zacięte walki. Koncentrują się one w pobliżu miejscowości Oguta. (PAP)

Dzisiaj powiat Poznań

Program Jedności Działania

...to tytuł naszego cyklu publikacji poświęconych realizacji programów wyborczych, komitetów Frontu Jedności Narodu, w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych, konfrontując programy wyborcze z rzeczywistością, ukazujemy do robek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnice Poznania.

Dzisiaj stronę 4 poświęcamy omówieniu realizacji programu wyborczego w powiecie Poznań.

Partyzanckie ataki na bazy amerykańskie

Kolejne spotkanie DRW-USA w Paryżu

Amerykański rzecznik wojskowy poinformował, że w ciągu ostatnich dni dochodziło do starć na południe od strefy zdemilitaryzowanej. W starciach tych zginęło wielu żołnierzy amerykańskich. Podczas ataku na bazę Dong Ha przeprowadzonego przez siły narodowo-wyzwoleńcze zostało rannych 15 żołnierzy reżimowych. Baza Dong Ha położona jest 16 km. na południe od strefy zdemilitaryzowanej. W wyniku ataku partyzantów na inną bazę w tym rejonie, zginęło 6 żołnierzy USA. Zatakowana też została jedna z kompanii „marines” na zachód od Dong Ha. Straciła ona 1 żołnierza, a 3 zostało rannych.

Lotnictwo amerykańskie przeprowadziło we wtorek kilka operacji na terenie Wietnamu Południowego. Bombardowało ono m. in. rejon położony na północny wschód od An Hoa w kierunku bazy Da Nang.

W środę odbyło się kolejne, 27 spotkanie przedstawicieli DRW i USA w Paryżu. Zarówno minister Xuan Thuy, jak i ambasador Harriman przygotowali na to spotkanie oświadczenia. Rozmowy paryskie stanęły znowu w centrum zainteresowania prasy w związku z krążącymi pogłoskami o możliwości wstrzymania bombardowań DRW. Spotkania w Paryżu między przedstawicielami walczącego Wietnamu i agresorów amerykańskich rozpoczęły się 13 maja br. (PAP)

Samoloty Izraela zestrzelone nad ZRA

Cztery samoloty izraelskie wtargnęły do przestrzeni powietrznej ZRA na zachód od Kanału Sueskiego. Komunikat armii ZRA stwierdza, że dwa samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone, a trzeci uszkodzony przez myśliwców egipskie nad Ismaili. Piloci ze strzelonych maszyn katapultowali się i wylądowali na wschodnim brzegu kanału. Myśliwce egipskie powróciły do bazy. (PAP)

POGODA

W całym kraju zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami na południu. Rano lokalne mgły lub przymrozki. Temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie i północy do 16 st. na południu.

Wietnam i Bliski Wschód głównymi tematami debaty w ONZ

Plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego

We wtorek w Nowym Jorku na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowana była debata generalna.

Na porannym posiedzeniu wystąpił minister spraw zagranicznych Syrii Machus, który wskazał na poważne zagrożenie dla pokoju i niebezpieczeństwo jakie powstało na Bliskim Wschodzie w związku z trwającą agresją Izraela przeciwko państwom arabskim. Stwierdził on również, że na

beprawnie okupowanych ziem arabskich władze izraelskie prowadzą krwawy terror przeciwko patriotom depreczając podstawowe prawa człowieka. Dyplomata syryjski podkreślił, że Tel Awiw uporczywie odmawia wypełnienia decyzji ONZ w sprawie pokojowego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Wicepremier Barbadosu Tudor w swoim wystąpieniu po parł walkę narodów Azji i Ameryki Łacińskiej o niepodległość narodową, potępił on rasistowski reżim Rodezji i podał krytykę politykę W. Brytanii udzielającą poparcia nielegalnemu „rządowi” Smitha.

Minister spraw zagranicznych Kuwejtu Al-Dżabir w swoim wystąpieniu oświadczył, że w wyniku ubiegłorocznej agresji Izraela przeciwko państwom arabskim na Bliskim Wschodzie wytworzyła się niebezpieczna sytuacja. Izraelska soldateska, powiedział on, depcze uchwały Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa ONZ, odmawiając wycofania swoich wojsk z okupowanych terytoriów arabskich.

Zgromadzenie Ogólne NZ zebrało się we wtorek ponownie w godzinach popołudniowych.

Minister spraw zagranicznych Republiki Kongo — Kinzasza Bomboko podstawową część swojego przemówienia poświęcił problemowi jednolitej afrykańskiej. Zaznaczył on, że osiągnięciu tej jednolici przeszkadzają istniejące na terytorium Afryki reżimy rasistowskie Rodezji i RPA. Przedstawiciel Konga potępił zdecydowanie agresję USA przeciwko narodowi wietnamskiemu i wypowiedział się za politycznym uregulowaniem konfliktu.

Minister stanu do spraw zagranicznych Republiki Malgaskiej Rabemananjara mówił o słusznej walce narodów Angoli, Mozambiku i Gwinei „portugalskiej” przeciwko kolonizatorom. Zdecydowanie potępił rasistowski reżim Rodezji i te kraje które udzielały poparcia tym władzom.

Poruszając sprawę sytuacji na Bliskim Wschodzie mini-

ster oświadczył, że pokojowe uregulowanie konfliktu w tym rejonie stoi na przeszkodzie trwająca nadal okupacja arabskich terytoriów.

Przedstawiciel Republiki Malgaskiej wezwał również do pokojowego uregulowania konfliktu wietnamskiego.

PAP

Inżynierowie dyskutują:

Z czego ślawić domy?

Poznański Oddział Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa zorganizował wczoraj konferencję poświęconą problemom produkcji i zużycia materiałów budowlanych w Wielkopolsce. Wzięli w niej udział przedstawiciele producentów materiałów, użytkowników, biur projektowych, wyższych uczelni oraz placówek naukowo-badawczych.

Organizatorzy konferencji zaprezentowali zebrany kilka referatów dotyczących następujących zagadnień: zaopatrzenia w materiały budownictwa przemysłowego, rolniczego i mieszkaniowego w Wielkopolsce, możliwości produkcji nowych materiałów budowlanych w regionie oraz jakości materiałów używanych aktualnie do budowy mieszkań. Referowano też sprawy zastosowania tworzyw sztucznych w budownictwie ogólnym oraz wyniki badań poznańskich placówek naukowo-badawczych nad nowymi materiałami i nowymi konstrukcjami dla budownictwa. Opracowania te wsparte zostały wystawą oraz przezroczymi (pch)

Marian Spychalski w Iraku

Dokończenie ze str. 1

wy. Lotnisko bagdadzkie udekorowane jest flagami o barwach narodowych obu krajów: biało-czerwonych i biało-czerwono-czarnych. Po wyładunku samolotu na pokład wchodził ambasador PRL w Republice Iraku, Stanisław Turbański. Po chwili na płycie lotniska następuje powitanie przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego z prezydentem Iraku Hasanem Al-Bakrem. Rozlega się salut 21 salw artylerijskich. Nad lotniskiem przelatuje honorowa eskadra myśliwców. Eskortą ich towarzyszy specjalnemu polskiemu samolotowi od granicy turkowskiej na irackim obszarze powietrznym. Prezydent Al-Bakr przedstawia dostojnemu gościowi z Polski osobistości irackie, które przybyły na uroczystość powitania, a mianowicie członków Rady Dowódców Rewolucji: ministra obrony gen. Hardana At-Takritiego, ministra spraw wewnętrznych, gen. Salaha Ammasza, ministra spraw zagranicznych Abd El-Karima Szajchlego, wyższych dowódców wojskowych, Marian Spychalski przedstawia swemu irackiemu gospodarzowi osoby towarzyszące mu w podróży do Iraku.

W dalszym ciągu ceremonii powitania przewodniczącemu Rady Państwa Marianowi Spychalskiemu zostają przedstawieni członkowie misji honorowej, którzy przez cały czas pobytu w Iraku będą mu towarzyszyli. Marian Spychalski wita się kolejno z członkami rządu irackiego, korpusu dyplomatycznego, z władzami stolicy, pracownikami ambasady PRL w Bagdadzie oraz przedstawicielami kolonii polskiej. Po krótkim wypoczynku w saloonach recepcyjnych lotniska Marian Spychalski w towarzystwie Al-Bakra wsiada do samochodu. Kawałkami drogi kieruje się udekorowanymi flagami Polski i Iraku ulicami Bagdadu do pałacu, który przeznaczono na rezydencję przewodniczącego Rady Państwa.

Proces Sirhana -9 grudnia

Parokrotnie odraczany proces zabójcy Roberta Kennedy'ego — Sirhana ma rozpocząć się podobno 9 grudnia. Obronę starają się za wszelką cenę niedopuszczyć do rozprawy sądowej. Jak pisał Reuters, zakwestionowali oni szereg dowodów zgromadzonych przez prokuratora, a m. in. dziennik znaleziony w mieszkaniu Sirhana.

Obrady prezydium KC KPCz

Dokończenie ze str. 1

wie programowe oświadczenia rządu czeskosłowackiego. Program ten przedstawia poglądy Czechosłowacji na sprawę udoskonalenia współpracy ekonomicznej w ramach RWPG.

Prezydium KC KPCz omówiło też wyniki kontaktów KPCz z braćmi partiami komunistycznymi i robotniczymi. Stwierdzono, że narodowe i internacjonalistyczne interesy KPCz wymagają aktywnego udziału w wyjaśnianiu podstawowych, politycznych problemów światowego ruchu komunistycznego oraz rozwijania wszelkich form dwustronnych i wielostronnych kontaktów z pozostałymi partiami komunistycznymi, a zwłaszcza z partiami komunistycznymi krajów socjalistycznych. (PAP)

Kiesinger raz jeszcze za umocnieniem NATO

W rozmowie z dziennikarzami hiszpańskimi i portugalskimi kanclerz NRF Kiesinger który w czwartek udaje się z oficjalną wizytą do Portugalii i Hiszpanii, wypowiedział się za dalszym umocnieniem NATO: „Bez dostatecznego bezpieczeństwa — argumentował kanclerz — nie może być polityki odprężeniowej”.

Kanclerz nie ukrywał, że zamierza agitować na rzecz zwiększenia wysiłku militarnego Zachodu. Powiedział on, że dla niego duże znaczenie ma fakt, iż wybiera się w podróż w momencie, który „niewątpliwie jest poważny i wszystkim rządowi daje powód do zastanowienia się nad przyszłością”. Kiesinger oświadczył, że uważa iż Portugalia i Hiszpania stanowią „integralną część Europy”. (PAP)

Narada w CK SD

W siedzibie CK Stronnictwa Demokratycznego w Warszawie odbyła się 23 bm. z udziałem członków prezydium CK i sekretariatu generalnego, na radę przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów SD, poświęcona omówieniu udziału stronnictwa w dyskusji nad tezami na V Zjazd PZPR

stwa PRL podczas jego pobytu w Iraku.

Wkrótce po przyjeździe przewodniczący Rady Państwa złożył prezydentowi Iraku wizytę w pałacu prezydenckim. W czasie pierwszego spotkania, stanowiącego nieoficjalny początek rozmów politycznych, prezydent Al-Bakr udekorował Mariana Spychalskiego najwyższym odznaczeniem irackim — orderem Rifi Aina I klasy. Przewodniczący Rady Państwa PRL odznaczył prezydenta Iraku Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

W godzinach wieczornych prezydent Iraku wydał przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Państwa PRL Mariana Spychalskiego i Ahmad Hassan Al-Bakr wygłosił przemówienie. (PAP)

Salzburskie-brunatne koło

W czasie przewodu sądowego przeciwko przestępcy hitlerowskiemu w Bochum (NRF) potwierdziły się stare przypuszczenia, że wokół zeznań w procesach członków SS, SD i Schupo prowadzone są, niedopuszczalne manipulacje. Zarówno zeznania oskarżonych jak i świadków były zdalnie tak ustawiane i sterowane aby oddziaływały winnych. Nici prowadzili do osób związanych z salzburskim kołem, które okazało się przykrywką tej koronkowej brudnej roboty.

Wiedeński dziennik komunistyczny „Volksstimme” zamieścił w tych dniach źródłowy artykuł Hansa Woltera, demaskujący kulisy personalne „koła”.

Czołową postacią koła jest generał porucznik Adolf von Bomhard, były szef personalni Reichsfuehrera SS Himmlera, zamieszkały obecnie nad Chiemsee w Bawarii w miejscowości Prien. Do prominentnych członków koła zalicza się major policji Willy Papek z Essen, od 1930 roku członek NSDAP, który miał w SS rangę Sturmbannfuhrera. Do chwili aresztowania w 1960 roku pełnił on funkcję nadkomisarza policji w Essen. Przed sądem stanął pod zarzutem udziału w zamordowaniu 700 Żydów w Słucku (ZSRR) jako dowódca kompanii policji. Sąd przysięgłych w Kassel wydał w marcu 1963 roku wyrok uniewinniający z „braku dowodów”.

Salzburskie koło obejmuje swoim zasięgiem cały obszar wielkiej rzeki, a więc i Austrię. Za „teren austriacki” odpowiedzialny jest pułkownik rezerwy Anton Fuecher zamieszkały w Salzburgu, a sprawy administracyjne prowadzi pułkownik żandarmerii w rezerwie Franz Gan-

MEXICO 68

Jerzy Kulej w półfinale

Dokończenie ze str. 1

cel Rosca (Rumunia), a brązowy Renart Sulejmanow (ZSRR) — obaj uzyskali 591 pkt.
1. J. Zapędzki (Polska) 593 pkt. (rekord olimpijski)
2. M. Rosca (Rumunia) 591 „
3. R. Sulejmanow (ZSRR) 591 „
4. Ch. Duering (NRD) 591 „
5. E. Masurat (NRF) 590 „
6. G. Dommrich (NRD) 589 „

BOKS

Czwarty z polskich bokserów zakwalifikował się do półfinałów olimpijskiego turnieju. Jest nim Jerzy Kulej, który w ćwierćfinałowej walce pokonał Tiepolda (NRD) stosunkiem głosów 3:2. Sedziowie punktowali: 59:58 — 59:58 — 60:58 — 58:59 — 58:59.
Mistrz olimpijski z Tokio miał duże trudności w pokonaniu Niemca. Tiepold wyszły od Polaka o głowę, dysponował większym zasięgiem ramion. W dodatku był on w tym dniu wyjątkowo dobrze usposobiony. Bokser w linii, trzymając Polaka na dystans.

Przeciwnik Kuleja w półfinale to Fin Nilsson. W ćwierćfinale po konał on Bułgara Stojawa w drugiej rundzie przez tko. Jest to pięściarz bardzo agresywny, dysponujący silnym ciosem. Tak więc w półfinale będzie on trudnym przeciwnikiem dla Kuleja.

KOLARSTWO SZOSOWE

Na autostradzie Periferico rozegrano w środę szosowy indywidualny wyścig kolarski. Ponad 150 zawodników miało do pokonania trasę długości 196,2 km podzieloną na 8 odcinków. Zwycięzcą został Włoch Vianelli przed Duńczykiem Mortensenem i jednym z silniejszych braci Patersonów — Goesta. Polak Kegel wywalczył 10 miejsce. Jasiński stracił do zwycięzcy ok. 14 min. a Hanusik ok. 29 min. Obaj zajęli dalekie miejsca.

Wyścig rozpoczął się dla Polaków nie najlepiej. Już na pierwszym okrążeniu Czechowski miał defekt, zanim zmienił rower minęło sporo czasu i na drugim okrążeniu stracił już ok. 6 min. Trener Łasak widząc, że dalsza jazda Czechowskiego nie ma sensu, gdyż nie miał ani jednego mocnego partnera do pogoni, wycofał naszego zawodnika z konkurencji. Niepowodzenia Polaków nie zakończyły się bynajmniej na wycofaniu Czechowskiego. Na 4 okrążeniu Hanusik leżał w kraksie i również wiele stracił. Kilka kilometrów później zmienił koło Jasiński. Obaj Polacy po swych wypadkach jechali dalej, ale z każdym okrążeniem tracili dystans do czołówek. Jedynie Kegel spisywał się dobrze.

GYMNASTYKA KOBIET

Olimpijski występ naszych młodych gimnastyczek w Meksyku nie przyniósł sukcesu. Polki speżone debiutem w tak poważnych zawodach wypadły słabo, ćwicząc poniżej swych możliwości.

Punktacja po ćwiczeniach obowiązkowych i dowolnych w konkurencji kobiet — grupa „A”:
1) Bułgaria — 352,10 pkt., 2) Polska — 353,85 pkt., 3) Norwegia — 338,25 pkt., 4) Kuba — 332,85 pkt., 5) Meksyk — 311,25 pkt.

GYMNASTYKA MĘŻCZYZN

Klasyfikacja indywidualna po ćwiczeniach obowiązkowych mężczyzn:
1. Woronin (ZSRR) 57,90 pkt.
2. Nakayama (Japonia) 57,60 „
3. S. Kato (Japonia) 57,50 „
4. Kenmotsu (Japonia) 57,10 „
5. T. Kato (Japonia) 57,10 „
6. Diamidow (ZSRR) 57,10 „
7. Karasiew (ZSRR) 56,70 „
8. Klimienko (ZSRR) 56,70 „
9. Lisicki (ZSRR) 56,55 „
10. Cerar (Jugosławia) 56,55 „
11. W. Kubica (Polska) 56,40 „

15. M. Kubica (Polska)	55,90 „
31. S. Kubica (Polska)	54,50 „
51. Goneria (Polska)	53,70 „
54. Kruza (Polska)	53,60 „
56. Rokosa (Polska)	53,55 „

ZAPASY — STYL KLASYCZNY

W pierwszej walce w zapasach w stylu klasycznym Tadeusz Godyń (waga lekka) przegrał z Grekiem Nikolaosem na punkty.
Polski zapasnik Jan Michalik (waga musza) przegrał swą pierwszą walkę z Rumunem Stoicu na punkty.

W wadze koguciej, Józef Lipien przegrał swą pierwszą walkę z Kaya (Turcja) na punkty. Szermierka

SZERMIERKA

Polskie floreściści przegraly w pierwszym meczu eliminacyjnym turnieju drużynowego z ZSRR 4:12.

W drugim spotkaniu Polki przegrały z Rumunią 7:9.

JEZDZIECTWO

42 zawodników stanęło na starcie hippicznego konkursu skoków w konkurencji indywidualnej. Wśród nich było 3 reprezentantów Polski — Marian Kozicki, Antoni Paćnyński i Piotr Wawrynuk. Zgodnie z zapowiedzią nie stanął do konkursu Jan Kowalczyk, którego klacz „Drobnica” w ostatniej chwili zachorowała.

W finałowym przejeździe doskonały wynik uzyskał W. Steinkraus (USA), zrzucając tylko jedną przeszkodę, za co otrzymał 4 pkt. karne. Jak się później okazało wywalczył on złoty medal.

Angielka Coakes straciła w finale 2 przyszłości i musiała zadowolić się medalem srebrnym.

Bardzo słabo wypadli Polacy. W pierwszej rundzie Kozicki uzyskał 28 pkt. karne, Paćnyński — 37,25, a Wawrynuk aż 52,75 pkt. Ostre i niefortunne jazdy oni 35,38 i 39 miejsce. Warto dodać, że tylko 39 zawodników zostało sklasyfikowanych.

Wyniki konkursu skoków:
1. W. Steinkraus (USA) 4 pkt.
2. M. Coakes (W. Brytania) 8 „
3. D. Broome (W. Brytania) 12 „
4. F. Chapot (USA) 12 „
5. H. Guenter Winkler (NRF) 12 „
6. J. Elder (Kanada) 12 „

SIATKOWKA MĘŻCZYZN

W kolejnym spotkaniu polscy siatkarze pokonali Bułgarię 3:0 (15:13, 15:10, 15:10).

Tak więc polska drużyna ma jeszcze medalowe szanse. O jej miejsce w końcowej klasyfikacji zdecydować mecz z CSRS i NRF.

Zwycięstwo nad Bułgarią przysłało Polakom bardzo łatwą. Ich przeciwnicy w tym meczu grali rzeczywiście słabo. Polski zespół poturbował więc tylko 63 min. na wygraną spotkania.

W drugim śródomowym meczu reprezentacja ZSRR wygrała z Meksykiem 3:1 (15:5, 15:8, 11:15, 15:4).

W trzecim śródomowym meczu siatkarze Japonii wygrali z USA 3:0. NRF wygrała z Brazylią 3:1 (15:13, 15:7, 14:16, 15:12).

KONGRESY

LEKKOATLETYKA — KONGRES IAAF

63-letni baron Burghley, lord Exeter, mistrz olimpijski w biegu na 400 m ppl. w 1928 roku wybrany został ponownie przewodniczącym Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

Podczas Kongresu IAAF, odbywającego się w stolicy Meksyku zdecydowano, że sportowcy NRF występować będą we wszystkich imprezach pod nazwą „Niemiecka Republika Demokratyczna”. Kongres nie wyraził poparcia dla idei zorganizowania Igrzysk Europejskich, tym bardziej, że w 1974 roku, w którym przewidziano organizację pierwszych Igrzysk Europejskich mają się odbyć mistrzostwa kontynentu w lekkiej atletyce.

Do programu zawodów lekkoatletycznych Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. włącznie zostaną trzy nowe konkurencje kobiece: 200 m ppl., 1500 m i sztafeta 4 × 400 m, a bieg na 80 m ppl. zostanie zastąpiony przez 100 m ppl. Konkurencje te wprowadzone zostaną do wszystkich poważniejszych imprez międzynarodowych. Już na najbliższych mistrzostwach Europy w Atenach w 1969 r. kobiety startować będą w biegach na 100 m ppl., 1500 m i sztafeta 4 × 400 m. Bieg na 200 m ppl. znajdzie się dopiero w programie mistrzostw Europy w 1971 r.

KOSZYKÓWKA — KONGRES FIBA

Obradując w Meksyku Kongres Międzynarodowej Federacji Koszykówki (FIBA) zatwierdził kilka propozycji komisji technicznej, dotyczących zmian w przepisach gry. Postanowiono przywrócić linię środkową na boisku i skrócić długość siatki w koszykach z 40 do 40 cm. Podczas trzech ostatnich spotkań (a nie 5 jak dotychczas) oraz w czasie ewentualnej dogrywki wszystkie przewinienia będą karane dwoma rzutami osobnymi. Kapitan zespołu, mającego prawo wykonywać rzuty będzie mógł zrezygnować z nich i wprowadzić piłkę do gry, na wycofanie środkowej linii. W ciągu tych ostatnich 3 minut drużyna posiadająca piłkę będzie miała tylko 10 sekund na to, aby rzucić do koła, po czym piłka nie może być podana z powrotem przez linię środkową na stronę obrony tej drużyny.

Przerwa między dwoma częściami meczu trwać będzie od 10 do 15 minut. Podczas całego spotkania przy każdym gwizdaniu arbitra chronometr powinien być zatrzymany.

FAO o sytuacji w rolnictwie

Nowa strategia mająca na celu polepszenie sytuacji rolnictwa w krajach rozwijających się i reorganizacja sekretariatu FAO o główne decyzje podjęte przez Radę organizacji na konferencji, która została zakończona we wtorek wieczorem w Rzymie. (PAP)

John i Caroline Kennedy w Nowym Jorku

Jak już donosiliśmy, grecki armator Arystoteles Sokrates Onassis, który przed paru dniami poślubił 39-letnią Jacqueline Kennedy twierdził, że ma 62 lata. Tymczasem, jak pisze AFP — okazało się, że Onassis urodził się 21 września 1900 roku a więc ukończył lat 68. Informacje te agencyja podaje za argentyńską służbę imigracyjną. Od 1929 roku Onassis jest obywatelem Argentyny.

Tymczasem nowa pani Onassis, która przygotowuje się do podróży poślubnej na jacht „Christi na” odesłała swe dzieci z wyspy Skopios, 7-letni John i 10-letnia Caroline przybyli we wtorek samolotem do Nowego Jorku. (PAP)

Udane występy „Skowronków” w NRF

Jak już pisaliśmy, Chór Dzień wczęcy „Skowronki” przy Pałacu Kultury w Poznaniu pod kierownictwem Mirosławy Wróblewskiej przebywał kilka dni w Halle/Saale w Niemieckiej Republice Demokratycznej. „Skowronki” wystąpiły dwukrotnie z okazji trwających tam dni muzyki.

Jeden koncert odbył się w auli Uniwersytetu, drugi — w szkolnej auli w Halle Neu-Stadt. Publiczność obu miast przyjęła występy „Skowronków” z wielkim entuzjazmem. Każda śpiewana piosenka była gorąco oklaskiwana. Śpiewające dziewczęta zyskały sobie wielką popularność wśród mieszkańców obu miast NRF.

W drodze powrotnej z koncertów w Halle/Saale „Skowronki” zwiedziły także Berlin. Wczoraj rano chór powrócił do Poznania. (a)

U poznańskich literatów

21 bm. odbyło się walne zebranie członków Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Sprawozdanie z trzyletniej działalności złożył prezes Gerard Górnicki, a referat na temat 50-lecia istnienia ZLP w Poznaniu wygłosił Tadeusz Kraszewski.

W ostatnich 3 latach członkowie Oddziału wydali 46 nowych książek, 21 dawniejszych tytułów zostało wznowionych, a 17 wydanych pozycji — to tłumaczenia z języków obcych. Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego w latach 1966 — 1968 ukazało się 45 proc. książek pisarzy poznańskich.

Na XVII Zjeździe Delegatów ZLP w Bydgoszczy będą reprezentować tutejszy Oddział — E. Balcerzan, N. Chądziński, F. Fornalczyk, B. Kogut oraz G. Górnicki. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Wołosek.
GŁOS WIELKOPOLSKI
24 X 1968 Nr 253 (7679)

Dynamiczny rozwój przemysłu

**WIELKO
POLSKA 68
V ZJAZD PZPR**

Ziemia nowotomyska rodzi bogate plony, które z każdym rokiem pomnażają jej mieszkańcy. Powiat jest rolniczy, a jego produkcja rolna wysoko-towarowa. Ale, jak słusznie akcentowano na przed wyborczej konferencji powiatowej PZPR, w rejonie tym na stał się także dalszy i szybki rozwój przemysłu i wzrost jego znaczenia dla gospodarki powiatu, a także województwa. W latach 1964—68 wzrost ten określa wskaźnik blisko 65 procentowy. W okresie tym produkcja globalna zwiększyła się o 134 proc. Jednym z ważniejszych osiągnięć nowotomyskiego przemysłu jest stałe jego uczestnictwo w eksporcie.

W ubiegłym roku 23 zakłady produkcyjne partycypowały w eksporcie, przyczem wskaźnik jego wzrósł z 31 proc. w 1963 do 51 proc. w bieżącym roku. Wypada tu wymienić Fabrykę Narzędzi Chirurgicznych „Chifa”, w której wartość produkcji eksportowej osiągnęła 42 miliony złotych. Zbąszyńskie Zakłady Odzieżowe, które specjalizują się w produkcji eksportowej od niedawna, a przecież wypracowały już ponad 137 milionów zł w ramach eksportu. Są to również Zakłady Miesne w Grodzisku — 181 milionów zł — i inne. Gospodarze powiatu nowotomyskiego stwierdzają, że eksport ten jest bardzo opłacalny. Choć z mniejszym efektem, włącza się do produkcji eksportowej także spółdzielczość w Grodzisku Wielkopolskim, Nowym Tomyślu i Buku. W tym ostatnim zwłaszcza spółdzielnia mleczarska, która posiada międzynarodowy znak jakości na swoje wyroby.

Gospodarze powiatu przewidują, że średnie tempo wzrostu przemysłowej produkcji będzie się kształtować w granicach 7—8 procent. Te ambitne założenia wymagają jednak dalszych inwestycji finansowych i sprawniejszej organizacji, po to głównie, by mogła wzrastać wydajność pracy. Potrzebna jest również modernizacja poszczególnych zakładów, a w nich dalsza mechanizacja procesów wytwórczych i dalsza poprawa sytuacji kadrowej, jako że przemysł nowotomyski odczuwa brak średniej kadry technicznej.

Zarysowuje się także dla powiatu możliwość budowy nowych zakładów przemysłowych w Zbąszyniu, gdzie mogłyby powstać browar, fabryka akcesoriów meblowych, w Grodzisku zaś eksportująca swe produkty słodownia i zakład odkuwek metalowych. Istnieje też propozycja zbudowania elewatora zbożowego oraz zakładu badań i doświadczeń w Buku. Pięciokrotnie ma wzrosnąć produkcja „Chify”.

Z troską i po gospodarsku dyskusję poruszali na konferencji wiele istotnych spraw dotyczących rozwoju gospodarczego i kulturalnego powiatu i jego mieszkańców. Oceniano różne zjawiska zarówno pozytywne jak i krytyczne. Krytykowano zwłaszcza negatywne zjawiska w takich dziedzinach jak zatrudnienie, inwestycje, bhp, szkolenie zawodowe. Mówiono też o konieczności zadbania o to, żeby coraz lepiej układali się w zakładach pracy stosunki między ludźmi. Żeby sprawniej i z większą samodzielnością działały samorządy robotnicze i podstawowe organizacje partyjne.

A oto parę uwag uczestnika konferencji powiatowej, sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w „Chifie” Józefa Wielkiego. Jest on zarazem posłem na Sejm obecnej kadencji.

„Na eksport z ogólnej produkcji przeznaczają się w „Chifie” 70 proc. Zakład nasz wysyła narzędzia chirurgiczne do 42 państw, na przestrzeni szeregu lat produkcja nasza zyskała markę I gatunku — nie zgłaszano też w tym okresie żadnych reklamacji.

„Chifa” wybudowano po wojnie dzięki władzy ludowej. Początkowo zakład nasz nie był wyspecjalizowany, pracowali w nim rzemieślnicy i to na małą skalę. Później otrzymaliśmy szkole przyzakładowe. Obecnie mamy już drugą szkołę. Załoga „Chify” pracuje ofiarnie, rozumiejąc znaczenie eksportu dla kraju. Nasze narzędzia chirurgiczne skutecznie więc konkurują z zachodnimi firmami na rynkach światowych. Wśród załogi panuje zgoda i stosunki między ludźmi są jak najlepsze. Mamy 5 oddziałowych organizacji partyjnych i wielu nowych członków, którzy wstąpili do partii manifestując swoją solidarność z nią po wydarzeniach marcowych. Było ich 40, w większości młodzi ludzie”.

„Chifa” jest największym zakładem Nowego Tomyśla, i to co się w niej dzieje rzutuje na całe miasto, a nawet na powiat. Wielu pracowników tego zakładu dojeżdża do pracy z odległych nawet wiosek. Część z nich czeka na mieszkania. Toteż problem budownictwa mieszkalnego — jeden z kluczowych w powiecie — był ostro oceniany na konferencji.

Preżność rozwojowa powiatu, który poza rosnącym przemysłem chlubi się swoim rolnictwem, wskazuje, że trudne zadania jakie ma do spełnienia, będą na pewno zrealizowane.

LIDIA JANASKOWA

W latach drugiej wojny światowej, gdy wiele narodów znajdowało się w jarzmie okupacji hitlerowskiej, gdy dymiły kominy pieców krematoryjnych, myśl ludzkości wybiegała już w przyszłość, poszukując możliwości stworzenia takiej trwałej, pokojowej więzi międzynarodowej, która by wykluczyła wojny w ogóle i wykreśliła ze słownika światowego najstraszniejsze hasło — ludobójstwo.

„Uznajemy w pełni — stwierdza ogłoszona 1 grudnia 1943 roku w Teheranie Deklaracja Trzech Mocarstw — że na nas i na wszystkich Narodach Zjednoczonych ciąży najwyższa odpowiedzialność, aby osiągnąć pokój, który by uzyskał dobrą wolę przytłaczającej większości ludów świata i na szereg pokoleń oddał klęskę i groźbę wojny”. W lutym 1945 roku, uchwalona w czasie konferencji jaltańskiej Deklaracja Krymska stwierdzała w swej części IV: „Postanowiliśmy utworzyć możliwość najwcześniejszej, wspólnie z naszymi sojusznikami, ogólnej organizacji międzynarodowej dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Sądymy, że jest to warunek zasadniczy, zarówno aby nie dopuścić do napaści, jak i aby uchwili polityczne, gospodarcze i społeczne powody wojny za pomocą ścisłej i nieprzerwanej współpracy wszystkich milujących pokój narodów”.

26 czerwca 1945 roku weszła w życie Karta Narodów Zjednoczonych, ratyfikowana 24 października tegoż roku przez 5 mocarstw i inne państwa uczestniczące w konferencji konstytucyjnej w San Francisco. Od 1948 roku, czyli od dwudziestu lat dzień 24 października obchodzony jest jako Dzień ONZ. Od początku istnienia ONZ nadzieje i pragnienia ludzkości kierują się

ku temu największemu w dziejach forum, powołanemu do pokojowego rozstrzygnięcia najważniejszych problemów międzynarodowych.

W tym okresie zwiększyła się znacznie liczba członków ONZ a także zmienił się skład jakościowy tej organizacji. Liczy ona obecnie 125 członków, z czego przeszło połowę stanowią kraje Trzeciego Świata.

Dzień Narodów Zjednoczonych

Gmach nad Wschodnią Rzeką

Ma też ONZ na swym koncie tak doniosłe dokumenty, jak uchwalona na wniosek Związku Radzieckiego rezolucja o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu i rezolucja o likwidacji kolonializmu. Do prac ONZ nad rozwiązaniem kluczowych zagadnień między narodowych poważny wkład wniosła Polska, aktywnie popierając działalność na rzecz odprężenia i występując z wieloma inicjatywami na rzecz rozbrojenia, które w świecie zyskały powszechne uznanie. Na tegorocznym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wielkie zainteresowanie wzbudziło wystąpienie delegata Polskiego wiceministra J. Winiewicza, będące przykładem rzeczowej oceny aktualnej sytuacji światowej, zgodnie z polskim punktem widzenia i z interesami pokoju.

Jednakże w naszym podzielnym, objętym wieloma konfliktami świecie Organizacja Narodów Zjednoczonych nie

spełnia dotychczas tych nadziei, jakie ludzkość pokładała w niej u progu powojennej ery. Jak pisał prof. Williams w „Tragedii Dyplomacji Amerykańskiej”, już po utworzeniu ONZ ówczesny prezydent USA Truman nie tańcował binałm, że zamierza reformować świat na sposób amerykański. Z tych intencji Stany Zjednoczone nie zrezygnowały do dnia dzisiejszego, czego dowodem jest trwająca od lat barbarzyńska wojna w Wietnamie, pochłaniająca miliardy dolarów, które mogłyby być użyte na ulżenie nędzy wielu tysięcy ludzi także w Stanach Zjednoczonych.

Polityka Stanów Zjednoczonych przyczynia się bowiem do utrzymania ognisk napięcia w Wietnamie, na Bliskim Wschodzie i na kontynencie europejskim. Wystąpienie na tegorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego sekretarza stanu Deana Ruska, pełne ataków na kraje socjalistyczne, wskazało z zimnowojennych czasów ducha Johna Fostera Dullesa, który przez wiele lat usiłował przekształcić trybunę ONZ w forum napaści przeciw naszemu obozowi.

„Wojny rozpoczynają się — głosi akt konstytucyjny UNESCO — w umysłach ludzi, zatem w umysłach ludzi trzeba budować środki obrony pokoju”. I tę prostą prawdę musimy uznać ci, którzy chcą kształtować świat na swój zimnowojenny sposób — po to, by sztab pokoju w gmachu nad nowojorską Wschodnią Rzeką mógł należycie funkcjonować dla dobra ludzkości.

API

Człowiek — Świat Polityka

Przygotowania do dni książki społeczno-politycznej

Drugie z kolei dni książki społeczno-politycznej pod hasłem „Człowiek — Świat — Polityka” odbędą się w całym kraju od 20 do 30 listopada br. W Poznaniu trwają już przygotowania do tej zakrojonej na szeroką skalę imprezy. Bierzcie się w nich pod uwagę dobre w Poznańskim wyniki zeszłorocznych takich dni.

„Dom Książki” — jeden z głównych współorganizatorów „Dni” w znacznej mierze przygotowany jest już do wypełnienia swoich zadań w zakresie popularyzacji literatury społeczno-politycznej. Przewiduje się m. in. dwie wystawy książek społeczno-politycznych połączone z ich sprzedażą: w Pałacu Kultury w Poznaniu i w Bibliotece Powiatowej w Nowym Tomyślu; odbywać się będą też dyskusje nad książkami społeczno-politycznymi, spotkania z ich autorami, różne konkursy.

Z okazji tegorocznych „Dni” po raz pierwszy organizowany będzie Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. Jego organizatorami są „Dom Książki” i redakcje organów komitetów wojewódzkich PZPR. W Poznaniu zapisy do klubu ogłosi „Gazeta Poznańska”. Członkiem klubu będzie mógł zostać każdy, kto z przedstawionego zestawu 30 książek wybierze co najmniej 6, przy czym jako premie za każde sześć zamówionych tytułów otrzyma dodatkową książkę. (tk)

W Archiwum Państwowym Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego na półkach po suficie stoją jedna przy drugiej grube księgi. Oprawione w skórę pędzą tu swoje wielowiekowe doświadczenia, tak długie, jak długa jest troska o ich zachowanie, o ich papierowe zdrowie. Każda z nich gdzieś powstała, czasem w zaciśniętym klasztorze, to na pulpicie skryby sądu ziemskiego lub grodzkiego, w magistracie, w izbie cechowej. Znajdziesz tu i długie i szerokie jak blat stołowy pergaminy. Zapisane trudną dziś do odczytania średniowieczną łaciną, obciążone u dołu dużą pieczęcią lakową lub woskową. Jak na przykład dokument Zbysława, nadający cystersom w Łeknie (powiat wągrowiecki) ziemie na utrzymanie klasztoru. To najstarszy w kraju dokument z r. 1153, przeżył on wiele pokoleń czcigodnych i nieczcigodnych ojców w białych habitach.

Właściwie każdy akt ma swoją odrębną genezę i historię. Oto po śmierci rodziny mieszczańskiej zo-

stał spisany pozostawiony majątek ruchomy i nieruchomy. Tu zaś wyrok prześwietnego sądu wydany na ładacznicę, aby została pod przegięciem, a potem została wypędzona przez bramy miejskie, na łańcuch. Są i wyroki — według naszego uznania — okrutne, dla ludzi średniowiecza egzekucje były widowiskami w plenerze. W szeregach ksiąg znajdziesz i młodsze, XIX-wieczne akta miejskie i żandarmie, akta Ministerstwa Byłej Dzielnicy Pruskiej, Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego, starostw powiatowych, niektórych organizacji. Jedne opowiadają o nieszczęściach, epidemiach, inne — o sporach i zbrodniach. Nie brak ksiąg świadczących o walce w obronie polskiej kultury w okresie zaboru, o walce klasowej, o strajkach, wyrokach sądowych. Są też dokumenty o terrorze hitlerowskim. Z najnowszych zasobów wydobysz treść inną, o odbudowie zrujnowanego województwa. Takie to akta — jakie dzieje Wielkopolski. Bez nich historycy pisaliby fantazje a prawda o przeszłości trudna do rozpoznania blakłała by się w legendzie.

Zgromadzono tu przeszło

Archiwum

400 tysięcy „jednostek” dokumentarnych. Gdyby je ustawili razem obok siebie, szereg miałby długość 9 kilometrów. Co roku dokumentów przybywa, bo każda instytucja i przedsiębiorstwo po 10 latach, a sąd po 30 latach zobowiązane są do przekazania ważniejszych dokumentów, albo tu, albo do jednego z 6 archiwów powiatowych.

Co jest jednak cenne? Co interesować będzie historyków za lat dwadzieścia, pięćdziesiąt, sto? Kierownictwo Archiwum ma tu niezwykle trudny problem do rozwiązania. Życie gospodarcze i społeczne ogromnie się komplikuje, rozrasta, z poszczególnych dziedzin wyrastają nowe gałęzie. Mały kwitek — dziś pozornie nie ważny — za ileś tam lat może być bardzo cennym ogniwem w naukowej penetracji, a kilkunastu autorów — mieć wartość makulatury. Na pracowników Archiwum spoczywa więc duża odpowiedzialność wobec nauki za dobór materiałów do przechowywania. To nie wszystko. Trzeba przecież przeszkolić zatrudnionych w terenowych zespołach ludzi, zabezpieczających zasoby dokumentarne w poszczególnych instytucjach, aby akta we właściwym wyborze i stanie, gdy minie ich odpowiedni wiek, przeszły do Archiwum. Właśnie poznańska instytucja drogą korespondencyjną co roku około 500 ludzi z całego kraju przygotowuje do tej ważnej pracy.

Gromadzenie akt w jednym miejscu ma swoje zalety i wady. Proszę to do dużej selekcji, niewątpliwie ze szkoda dla nauki. O wiele więcej cennego materiału można by przechować w archiwach, prowadzonych w ważniejszych instytucjach, zakładach pracy, przy przysiadach rad narodowych. Dokumentacja biurowa

czna bowiem wzrasta proporcjonalnie do postępu. Drugim nowym problemem są przewodniki po zasobach archiwalnych w całym kraju. Archiwiści poznańscy już przygotowali takie jedno dzieło, obejmujące informacje, o tym jakie można znaleźć dokumenty w Archiwach poznańskich i powiatowych w Wielkopolsce. Powstało grube bo liczące 50 arkuszy wydawnictwo (1400 stron maszynopisu) tomisko, drugie dzieło w przygotowaniu. Jakże to olbrzymie ułatwienie dla poszukiwaczy, którzy w ten sposób do minimum skrócą swoje szperanie po różnych zbiorach.

Minęły już czasy, kiedy Archiwum stanowiło wyłącznie domenie historyków, zamknięty świat pergaminów, ksiąg i pojedynczych akt. Wychodzi ono naprzeciw potrzebom szkół, urzędów, wystaw doku mentów z różnych okazji, stara się wzbudzić zainteresowanie społeczne, chce niedowiarcom pokazać „czarno na białym”, że tak właśnie było, a nie inaczej; zaprasza do siebie młodzież. Raz na 5 lat obchodzi swój Tydzień, w tym roku III Tydzień Archiwów, aby przypomnieć o sobie całemu społeczeństwu.

I chyba słusznie. W toku na waju zawodowej pracy, w ciągłym pośpiechu, zapominamy, że dokumenty naszego życia z segregatorów urzędów, instytucji i zakładów produkcyjnych, przeniesione do Archiwum dzięki właściwej opiece przetrwają nas, dzieci, wnuków i prawników, że właśnie oni — gdy nas już nie będzie — na ich podstawie piszą i mówią będą o nas dobrze lub źle. W tym też Tygodniu archiwista, ów człowiek nieznan, wychyla się spoza zapelnionych półek, z pracowni mikrofilmowej i konserwatorskiej, abyśmy dojrzelili jego sylwetkę i codzienny jego trud dla dobra nauki.

JÓZEF PIEPRZYK

PER EUGENIUSZ WILCZAK — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Wychodziliśmy o zmroku i powracaliśmy do obozu nad ranem z pustymi rękami. Lotnicy nie przybyli. Wiedzieliśmy, że różne mogły być przyczyny opóźnienia: złe warunki atmosferyczne lub pilniejsze rajdy, czasami zdarzały się wypadki.

Na próżno dociekalimy przyczyn opóźnienia zapowiedzianego przybycia samolotów. Wychodziliśmy cierpliwie na obstawę olbrzymiej enklawy leśnej w oczekiwaniu na upragniony zrzut broni. Teraz wychodzili z nami oddziały AK, które czuły się bardzo dobrze w ramach nowej dla nich formacji. Czekaliśmy zwykle do godziny 1—2 w nocy. Później samoloty nie przychodziły. Spóźnione przez nas oczekiwane nocy zjawiały się nareszcie upragnione Douglasy. Poznaliśmy je po charakterystycznym huku motorów. Leciały one także nieco niżej, niż pojawiające się czasem pojedyncze samoloty niemieckie. Uwijałem się wówczas na mojej kaskance. „Policie ognie” — dałem rozkaz. Wnet buchnęły płomienie z przygotowanej dla tego celu suchej słomy. Potem dołożono chrustu. Lotnicy zauważyli umówione znaki. Trzy samoloty okrążyły miejscowość. Wkrótce potem zaczęły wyć syreny alarmowe w Starachowicach. Hitlerowcy sądzili, że to nałot na miasto. Sceneria ciekawa. Płoną trzy olbrzymie ognie, podsycone ciągle przez specjalną drużynę wyznaczoną do tego celu. W górę huczą trzy ciężkie maszyny radzieckie, a ze Starachowic dochodzi nas przeraźliwy odgłos syren fabrycznych oznaczających alarm lotniczy. Wpatrzeni w niebo, obserwujemy ciemne sylwetki samolotów. Są trzy. Oczekujemy zrzutu. Szybko lecą worki jeden za drugim. Na tle nieba widać białe czasy spadochronów. Padają już pierwsze pojenniki na łąkę. Chcąc skontrolować liczbę zrzucanych i odnalezionych worków, liczę spadochrony lecące. Niestety, mogłem liczyć do 18, potem poleciało ich na raz tyle, że pomyliłem się w liczeniu. Uwijałem się po polanie i obserwo-

wałem sąsiednie partie lasów w obawie przed zagubieniem worka zrzucanego na las.

Jeden spadochron nie rozwinął się. Worek leciał jak kamień. Waga solidna — 200 kg. Mimo gumowej podkładki, jaką dla celów amortyzacyjnych posiadały worki, w tym worku pękła kolba karabinu maszynowego.

Pojawili się kilkanaście furmanek chłopskich, które zbierają ciężkie ładunki, odwożą go na wyznaczone miejsce.

Zanim lotnicy zakończyli akcję prawie wszystkie worki znajdowały się w „magazynie”. Lotnicy migają zielonymi światłami na pożegnanie i odlatują na wschód.

Z 35—200 kg worków zginął nam na razie jeden worek z bronią. Worek ten odnaleźli nasi chłopcy z garnizonu i dozbroili się we własnym zakresie.

W czasie zrzutu zauważyłem, że jeden ze spadochronów oparł się na wysokich świerkach, a w gałęziach coś zaczęło się szamotać. Najpewniej skoczek. Zawisł on w powietrzu i trzeba było trochę pracy, aby podciągnąć go do drzewa, a potem sprowadzić na ziemię.

Naszemu gościom okazał się tow. Tierentij Nowak pseudonim „Piotr”, który przybył do nas z Wolnej Ziemi. „Piotr” był nieco zdenerwowany, ale zrozumiał szybko, że znajduje się wśród swoich. Toteż było dużo radości, kiedy doprowadzono go do namiotu dowódcy. Na razie nie było czasu na większą rozmowę i przyjęcie miłego nam gościa. Trzeba było natychmiast rozdzielić otrzymaną broń, przede wszystkim pomiędzy kilkuset ludzi bez broni.

Osobiście kierowałem tą bardzo ważną akcją. Broń kłotali dowódcy plutonów i drużyn.

Robił się dzień. Mimo zmęczenia, nie chciało nam się spać. Chłopcom od oczu się śmiały. Każdy chciał otrzymać nową — pewną broń. Toteż na tej zbiórce nikogo nie zabrakło. Broń była wspaniała. Było tego razem około 6,5 tony. A więc otrzymaliśmy około 120 karabinów ręcznych, około 200 automatów, około 20 karabinów maszynowych Diegtirowa. Dwa petery*) przeciwzwołowe, jeden CKM oraz granaty przeciwzwołowe o dużej sile wybuchu. Otrzymaliśmy sporą ilość materiałów wybuchowych, czym z miejsca zajęli się nasi minierzy-skoczko-

*) Protiv tankowyje rużje — ros.



Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ostatnio:
Jerzy Saferna — „Praca izolatorów liniowych i stacyjnych w warunkach zabrudzeniowych”. Dla inżynierów elektryków i słuchaczy wyższych uczelni technicznych w zakresie elektroenergetyki. Str. 252, zł 40.

E. A. Bożewolnow — „Analiza fluorometryczna substancji nieorganicznych”, tłum. z rosyjskiego. Dla chemików analityków z trudnionych w laboratoriach i przyzakładowych oraz studentów chemii. Str. 551, zł 64.

Zygmunt Marzenko — „Kolorymetryczne oznaczenie pierwiastków”. Dla chemików analityków i studentów. Str. 716, zł 95.

Jerzy Kelas — „Transformatory. Układ nastawiania przekładni”. Dla inżynierów konstrukcji i eksploatacji transformatorów regulacyjnych. Str. 374, zł 60.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 253 (7679) 24 X 1968

DECYDUJE AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Rozmowa z Mieczysławem Długim
I sekretarzem KP PZPR w Poznaniu

Znaczące różnice w rozwoju ekonomiczno-społecznym poszczególnych gromad, a nawet rejonów, różnorodność kierunków rozwoju (rolnictwo — przemysł — turystyka), konieczność pełnienia szeregu funkcji usługowych wobec stolicy Wielkopolski — te charakterystyczne dla powiatu poznańskiego fakty pozwalają mówić o jego wyjątkowej specyfice. Od tego więc problemu rozpoczęliśmy rozmowę z I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Poznaniu — Mieczysławem Długim.

— Czy program wyborczy PK FJN w dostatecznym stopniu uwzględniał specyfikę powiatu?
— Na pytanie to można odpowiedzieć twierdząco. W toku realizacji programu zmie-



niła się jednak hierarchia nie których potrzeb. Nastąpiło więc przewartościowanie programu, wysunięto nowe zadania. I tak np. w 1960 roku z inicjatywy Komitetu Powiatowego partii, a przy udziale naukowców Wyższej Szkoły Rolniczej przystąpiono do rozwoju warzywnictwa i osadnictwa. Rezultaty są niezłe: areal upraw warzyw zwiększył się o 7 procent.

Inne przykłady. Nie planowano drogi Komorniki—Głuchowo (3 km), została ona jednak zbudowana w czynie społecznym. Pozaprogramowym osiągnięciem jest również dom kultury stawiany obecnie przez mieszkańców Dąbrowy. Podobnie rzecz ma się z wodociągami w Pobiedziskach.

— W jakich dziedzinach program wyborczy realizowany jest najlepiej?

— Bez wątpienia w przemyśle. Globalna wartość produkcji wzrosła z 1,8 mld zł w 1965 roku do 2,1 mld zł (rok 1967). Warto podkreślić, że nastąpiło to w wyniku — nie wzrostu zatrudnienia — lecz zwiększenia wydajności pracy m. in. drogą modernizacji szeregu zakładów. Zgodnie z programem rozbudowie i unowocześnienie uległy Zakłady Nawozów Fosforowych i Zakłady Przemysłu Ziemi czarnej w Luboniu. Modernizacja objęła również niemało przedsiębiorstw, o których program wcale nie wspominał.

Tak jak przewidywał program wyborczy, w Przeźmierowie zakończono budowę bazy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, a w Swarzędzu uruchomiono Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Wsi w Wodę.

Dobrze przebiega również realizacja programu w zakresie budowy dróg. Zbudowano mosty w Jerzykowie i Nadroźnie. W latach 1966—67 wartość czynu drogowego mieszkańców powiatu przekroczyła 18 mln zł.

Rolnictwo. Możemy poszczycić się najwyższym, w skali krajowej, tempem wzrostu produkcji rolnej: rocznie 140 kilogramów na 1 hektar. Pozwala to wierzyć, że w 1970 roku zgodnie z założeniami średnie plony 4 zbóż wyniosą 25 kw. z hektara (obecnie — 23,6 kw.).

Ogólnie rzecz biorąc program wyborczy pod względem wartościowym został wykonany już w 1967 roku.

— Jakie wnioski wyciągnąć można z dotychczasowej realizacji programu wyborczego?

— Wniosków jest bardzo dużo, ograniczę się więc do przedstawienia tych, które dotyczą funkcjonowania rad narodowych. Winny one w większym niż dotychczas stopniu inspirować i inicjować czynny społeczny. Nie powinno się zdarzyć, by np. przewodniczący prezydium GRN swoją postawą hamował rozwój społecznych inicjatyw (taka właśnie sprawa była niedawno przedmiotem zainteresowania Egzekutywy KP PZPR).

Po drugie — dotychczasowe doświadczenia wskazują na konieczność intensywnego doskonalenia funkcji koordynacyjnych rad i to zarówno w sferze planowania jak i realizacji.

Problemem jeszcze nierozwiązanym w sposób dostateczny jest współpraca rad różnych stopni. Odczuwa się to szczególnie w naszym powiecie, którego specyfika wymaga współdziałania PRN z RN Poznania i gospodarzami sąsiednich powiatów.

Wydaje się, że jednym z zasadniczych warunków poprawy funkcjonowania aparatu administracyjnego jest podniesienie roli sesji, komisji, radnych — słowem rozwinięcie demokracji socjalistycznej, na co tak duży nacisk kładą Tezy na V Zjazd PZPR.



Były deklaracje — zabrakło organizatora

„Dla polepszenia zaopatrzenia ludności w wodę, w ramach czynów społecznych, zamierzamy budować wodociąg wiejski w Chludowie i Owińskach”. Wbrew temu twierdzeniu wyjętemu z programu wyborczego dla powiatu poznańskiego, w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych ani Chludowo ani też Owińska nie będą mogły pochwalić się wiejskim wodociągiem. Dlaczego tak się stało?

W Owińskach chodziło o wodociąg międzyzakładowy. Za tym właśnie faktem kryje się przyczyna niepowodzenia. W Owińskach — jak to często bywa w przypadku inwestycji finansowanych przez różne resorty — ujawnia się niemożność równoczesnego uruchomienia kredytów przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje zainteresowane budową wodociągu. Jedni mają już na ten cel pieniądze, drudzy — czekają.

Na pociechę można jedynie powiedzieć, że koncepcja budowy jest nadal aktualna.

W Chludowie sytuacja jest

Postulat wyborczy FJN, dotyczący modernizacji i rozbudowy Swarzędzkiej Fabryki Mebli oraz poprawy warunków socjalno-bytowych pracowników, był całkowicie zgodny z życzeniami osób pracujących w tym przedsiębiorstwie. Chcieli pracować w lepszych warunkach, zwiększyć produkcję, a więc lepiej zarabiać, czyli po prostu lepiej żyć.

Wszystko to osiągnięto, choć zapewne nikt z wyborców nie przypuszczał, iż zmiany przybiorą takie, a nie inne kształty. Modernizacja i rozbudowa mogła czasowo zmniejszyć lub zahamować produkcję. Nie było o r. 1966 hali produkcyjnej, której nie przeniesiono na inne miejsce i to kilka razy. W minionym okresie wybu-

dowano m. in. halę produkcyjną w zakładzie nr 2 (przedsiebiorstwo jest 3-zakładowe), duży magazyn wyrobów gotowych oraz rozbudowano zakład nr 3 w Kostrzynie. Plan przewidywał, iż w r. 1970 produkcja towarowa przekroczy 300 mln zł, dzisiaj można stwierdzić, że na pewno produkcja ta wyniesie 475 mln zł. Osiągnięto to dzięki zachowaniu ciągłości produkcji mimo modernizacji i rozbudowy.

Dzisiaj Swarzędzka Fabryka Mebli jest największym producentem mebli w kraju. Wytworzyła się tu, pozwalając na to rozmiary przedsiębiorstwa, wszystkie rodzaje mebli: szkieletowe, skrzyniowe i tapicerowane. Popularne tapczany ze znakami SFM „schodzą z taśmy” co 3 minuty, a dotychczas wypuszczono ich na rynek około 800 000.

Wzrosła nie tylko produkcja, ale i jej jakość. W 1965 r. żaden z wyrobów SFM nie posiadał znaku jakości. Dzisiaj jest tych znaków 17: cztery „Q” i trzynaście „jedynek”. Fabryka stała się poważnym eksporterem (od 1 lipca br. zaliczone ją do zakładów eksportowych). W r. 1965 produkcja eksportowa wyniosła 55 mln zł, w 1970 r. wyniesie około 243 mln zł. 80 proc. wysyłanych za granicę wyrobów otrzymują kraje socjalistyczne, resztę — kapitalistyczne (tu większy asortyment towarów).

Zwiększenie mocy produkcyjnej przedsiębiorstwa nie pozostawiło w cieniu spraw socjalno-bytowych zakładu SFM posiada m. in. własny hotel robotniczy (na 60 miejsc), trzy ośrodki wypoczynkowe (Mielno, Jantar k/Gdańska i Zanie myśl) — razem 500 miejsc, zakładowy ośrodek zdrowia, 145 działkowych ogródków pracowniczych. W latach 1965—1968 udzielono 2 240 000 zł dotacji z funduszu zakładowego na budownictwo spółdzielcze wielorodzinne i 675 500 zł na budownictwo indywidualne.

Pracownicy SFM wykonali do 31 sierpnia br. około 2 400 000 zł czynów produkcyjnych (plan 4 mln) i 1 01 000 zł (plan — 113 000) czynów społecznych podjętych na cześć V Zjazdu Partii. W przedzjazdowych dyskusjach mówi się przede wszystkim o konieczności poprawy zaopatrzenia i usług w Swarzędzu, o dalszej rozbudowie przedszkola i żłobka oraz o powiększeniu produkcji poprzez wzrost wydajności pracy i postęp techniczny.

Stronę opracowali:
ANDRZEJ KUCZYŃSKI
MICHAŁ ŁUCZAK

Czyn wartości 118 mln zł

Na cześć V Zjazdu PZPR zarządy zakładów przemysłowych i PGR-ów oraz mieszkańcy powiatu poznańskiego podjęli zobowiązania wartości 118 mln zł. Fakt, że z kwoty tej blisko 107 mln zł przypada na czyny produkcyjne pozwala mówić o dużym znaczeniu inicjatyw przedzjazdowych dla realizacji zadań programu wyborczego. Szczególnie tych, które zakładają wzrost produkcji przemysłowej o 41 procent.

Zarządy i mieszkańcy wykonują swoje zobowiązania ofiarnie i sumiennie. Do tej pory zostały one zrealizowane w 70 procentach.

Poznańsko — pobiedziski odcinek piastowskiego szlaku to naprawdę problem sam w sobie, toteż piszemy o nim w innym miejscu. Ale przecież miały i mają Pobiedziska poza tym sporo trudnych spraw do rozwikłania. Pamiętam to, gdyż niespełna trzy lata temu pisałem o wielu z nich. W skrócie ci przynajmniej muszę, że wątpię w realizację niektórych. Oto na przykład sprawa wodociągów. Ciągnęła się od kilkunastu lat. Była tylko jedna studnia głębinowa o niewystarczającej wydajności. W lipcu br. zakończono budowę drugiej, większej i bardziej zasobnej w wodę, która wymaga jeszcze uzdatnienia. Opracowano już wstępna dokumentację, która pozwoli na rozpoczęcie w II półroczu 1969 r. I etapu budowy wodociągów w czynie społecznym.

Trudne pod każdym względem warunki panowały niegdyś na położonym w granicach Pobiedzisk osiedlu Letnisko Leśne. Zakład Energetyczny-Poznań Teren oraz Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa także z Poznania pobudowały tu linie niskiego i wysokiego napięcia za 1 040 000 zł (czynny społeczny mieszkańców osiedla osiągnęły 337 000 zł). Jeszcze w październiku br. we wszystkich domach osiedla zabłyśnie elektryczne światło.

Trzy lata temu waliła się sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej. Przy przeprowadzeniu kapitalnego remontu znacznie ją unowocześniono (w czym pomogli sami rodzice), przy „okazji” budując przy szkole bibliotekę i gabinety lekarski.

Chlubną kartę stanowią remonty budynków oraz modernizacja ulic. Wszędzie przekroczone wyborcze postulaty: wyremontowano 75 budynków, uzyskując przy tym 34 mieszkania dla 15 rodzin (plan zakładał remont 60 budynków). Modernizacja objęła nie tylko ulice: Gen. Świerczewskiego i Powstańców Wielkopolskich ale i Czarniejewską oraz Gnieźnieńską, a do końca br. zakończone zostaną prace na ul. Tysiąclecia. Do tego „dodano” chodniki na ulicach: Gnieźnieńskiej, Łąkowej, Kiszewskiej i części Gen. Świerczewskiego. Znale niegdyś z „kocih łbów” Pobiedziska są w 75 proc. wyasfaltowane. Przez lata całe nie można było ruszyć

Pobiedziski kształt przemian

z miejsca ze spółdzielczym budownictwem wielorodzinnym. Dopiero połączenie spółdzielni mieszkaniowej w Pobiedziskach z prężną spółdzielnią „Luboniana” pozwoliło na postawienie pierwszego domu z 35 mieszkaniami. Drugi — również 35-mieszkaniowy — jest w budowie, a w r. 1969 rozpocznie się budowę trzeciego, takich samych rozmiarów, gmachu.

Wszystkie opisane wyżej osiągnięcia to pomyślna realizacja programu wyborczego Frontu Jedności Narodu. Do tego dodać można: modernizację ośrodka zdrowia (otrzymał: aparat rentgenowski, łazienki przy izbie porodowej, izolátky dla niemowląt), zainstalowanie ekranu panoramicznego w kinie „Zjednoczenie”, utworzenie Międzyspółdzielczego Ośrodka Kulturalnego dostępnego dla ogółu mieszkańców, zmodernizowano salę widowiskową, przeprowadzono remont kapitalny przedszkola. Moi informatorzy: przewodniczący Prezydium MRN — Józef Barczak i sekretarz tegoż Prezydium, a zarazem MK FJN — Teresa Kroenke, przypominają mi, że są również pozycje niezrealizowane. Oprócz feralnego odcinka szlaku piastowskiego, chodzi tu zwłaszcza o to, że nie utworzono przedsiębiorstwa warzywniczo-owocowego z powodu braku zaplecza surowcowego i wody. W zamian za to w ubr. uruchomiono „nieplanowaną” filię spółdzielni krawieckiej „Renoma” z Poznania.

Pobiedziska leżą we wschodniej, tradycyjnie „gorszej” części powiatu poznańskiego. Może bardziej zaniedbana od miasta była pobiedziska gromada. Jest to największa (13 000 ha) gromada powiatu, zajmująca 1/10 część jego powierzchni. Najważniejsze zadania sformułowane w programie wyborczym FJN dotyczyły: wzrostu plonów zbóż, scalania gruntów, rozwiązania problemu gospodarstw podupadłych oraz dróg. Na terenie gromady jest 5 PGR-ów, jedna spółdzielnia produkcyjna, Centrala Nasienne-Ogrodniczo-Szkółkarska w Ko-

ciałkowej Górze i 630 gospodarstw indywidualnych. Zupełnie dobre gleby posiada północna część gromady, natomiast słabe, piaszczyste — część południowa. Stąd olbrzymie różnice w wydajności. Np. w części północnej zbiera się średnio 30 kwintali jęczmienia z ha, a są tacy, którzy dochodzą do 36—37 kwintali. Przeciwna gromadzka dzięki, szkoleniu rolniczemu, stosowaniu nawozów mineralnych, wymianie materiału siewnego oraz lepszej konserwacji sprzętu rolniczego systematycznie się podnosi. W r. 1967 utworzono w Pobiedziskach Międzygromadzką Bazę Maszynową. Dwa lata temu zbiory czterech zbóż wynosiły średnio 17,5 kw. z ha, obecnie — 20 kwintali.

Pozostało do przejścia 18 gospodarstw podupadłych, ale w sposób wyraźny udało się w latach 1965—1968 poprawić jeszcze niedawno trudną sytuację. Przeprowadzono scalenie i wymianę gruntów we wsiach: Kocanowo, Latalice, Łagiewniki, Podarzewo i Węglewo. Tam było szczególnie dużo gruntów PFZ.

Dzięki czynom społecznym wyużytkowano około 15 km nawierzchni dróg polnych. Utworzono (70 000 zł czynu) 2 km drogi Latalice — Podarzewo. Zgodnie z planowymi założeniami wyremontowano świetlice w Łagiewnikach i Węglewie. Ponadto zaadaptowano na świetlicę pomieszczenia jednego z budynków w Stęszewku oraz odbudowano świetlicę w Bednarach. Te ostatnie przedsięwzięcia to czyn młodzieży ZMW.

Przybyło gromadzie (postulowano to również w programie Frontu) placówek handlowych. W ostatnich dwóch latach GS-y pobudowały 4 pawilony handlowe. Obecnie w każdej wsi sołectkiej jest sklep lub przynajmniej punkt sprzedaży pomocniczej.

Sumienna realizacja postulatów wyborczych, wzmocnienie społecznej aktywności decydowały o pozytywnym kształcie przemian Pobiedzisk i gromady o tej samej nazwie. Dokonano ich na terenach od wieków zaniedbanych, terenach, gdzie do dzisiaj często konfliktowo przebiega integracja ludności tu bylejszej i napływowej. Tym więcej warto są aktualne osiągnięcia i tym jaśniej rysują się perspektywy jutra.

Obrachunki, obrachunki...

HANDEL. W latach 1966 — 1967 uruchomiono 27 placówek handlowych i 2 zakłady gastronomiczne. Jeśli do roku 1970 zostaną otwarte dalsze 23 sklepy — zadania przewidziane w programie wyborczym dla handlu, zostaną wykonane.

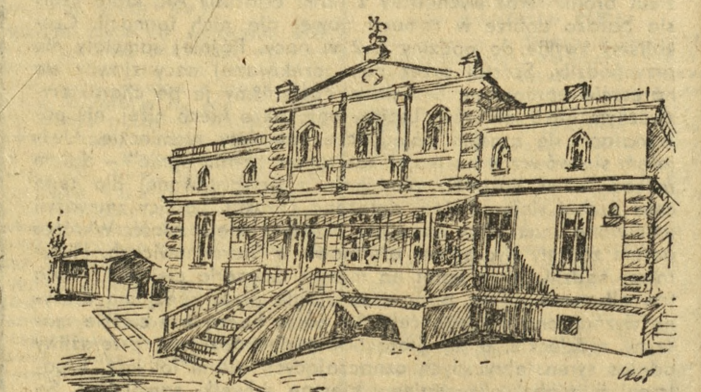
USŁUGI. Program wyborczy zakładał uruchomienie 160 placówek usługowych, z czego 100 — w ośrodkach wiejskich. Do tej pory w bieżącej kadencji rad powstało 150 punktów usługowych, jednakże stosunkowo małą ich część (56) zlokalizowano na wsi.

SŁUŻBA ZDROWIA. Program glosił m. in. „polepszymy świad-

czenie usług przez nasze placówki służby zdrowia”. Jakkolwiek nastąpiły w tym zakresie pozytywne zmiany to jednak sytuacja nadal bardzo odbiega od ideału. Niedorozwój powiatowej przychodni skazuje pacjentów na uciążliwe wędrowki do Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej.

KULTURA. W latach 1966 — 67 uruchomiono w Strykowie bibliotekę gromadzką (obecnie nie ma w powiecie gromady bez biblioteki), natomiast w Mosinie zbudowano bibliotekę w czynie społecznym. Księgozbiór zwiększył się o około 30 tys. tomów.

OSWIATA. Dorobek w tej dziedzinie jest spory. W latach 1966—67 zbudowano szkoły podstawowe w Mosinie i Rogalinie. Trwała prace przy budowie szkoły w Przeźmierowie, Rogalinie i Bolechowie oraz liceum ogólnokształcącego w Puszczykowie.



Budynek wyremontowanego Przedszkola Państwowego w Pobiedziskach.

Rys. — L. Kapczyński

Stanisław Dragan w półfinale

Serwis informacyjny z Olimpiady zamieszczony we wczorajszym wydaniu Głosu na str. 1 i 2, kończył się na wynikach wieczornych. Poniżej zamieszczamy oficjalne wyniki, które ze względu na różnice czasu nie zdolałmy podać.

BOKS

Trzeci Polak awansował do półfinałów turnieju bokserskiego. Jest nim reprezentant wagi półciężkiej Stanisław Dragan. We wtorkowych walkach wieczornych pokonał on Włocha Facchinetti. Dziwny wydaje się werdykt jednego z sędziów, który przyznał zwycięstwo Włochowi. Jest to jakieś nieporozumienie, bowiem zwycięstwo Polaka nie podlegało dyskusji.

SZERMIERKA

Złoty medal w turnieju szpadowym zdobył reprezentant Węgier Gyso Kulcsar. Srebrny medal w walce Grigory Kriss (ZSRR), a brązowy Gianluigi Saccaro (Włochy).

GIMNASTYKA

Ostateczna klasyfikacja drużynowa po ćwiczeniach obowiązkowych mężczyzn:

1. Japonia	286,40 pkt.
2. ZSRR	285,15 pkt.

Dzisiaj w Meksyku

W czwartek w 13 dniu Igrzysk polscy sportowcy startować będą w boksie, kajakarstwie, szermierce, gimnastyce, zapasach, pływaniu i siatkówce. Oto szczegółowy program:

Godz. 8.00 — szermierka — szpada druż. — eliminacje.
 Godz. 9.00 — szermierka — floret druż. kobiet — eliminacje.
 Godz. 9.30 — gimnastyka — ćwiczenia mężczyzn w ukł. dowol.
 Godz. 10.00 — zapasy st. wolny — dc. eliminacje.
 Godz. 14.30 — boks — pierwsza seria półfinałów.
 Godz. 16.00 — szermierka — szpada druż. elim. bezpośrednie.
 Godz. 17.00 — gimnastyka — cw. dowol. mężczyzn — zakończenie.
 Godz. 17.00 — zapasy st. wolny — dc. eliminacje.
 Godz. 17.00 — skoki do wody — wieża mężczyzn elim. — Kowalewski, Puchow i Mejsak.
 Godz. 17.00 — pływanie — 200 m. mot. męzc. — Krawczyk (elim.).
 Godz. 17.00 — pływanie — 200 m. dow. m. Paceit i Wojtkajtis.
 Godz. 17.00 — siatkówka — Polska — CSRS kobiety.
 Godz. 17.00 — siatkówka — Polska — CSRS — mężczyźni.
 Godz. 19.00 — szermierka — floret druż. kobiet — finał.
 Godz. 19.00 — boks — druga seria półfinałów.

Olimpiada szachowa

W piątą rundę spotkań eliminacyjnych XVIII Olimpiady Szachowej w Lugano polscy szachiści pokonali Szkocję 3,5:0,5. W pozostałych dwóch spotkaniach tej grupy Hiszpania wygrała z Luksemburgiem 4:0, a Pld. Afryka — z Dominiką 3,5:0,5. W grupie III prowadzi Hiszpania — 16 pkt. przed Jugosławią — 14 pkt. i Polską — 11 pkt. Hiszpanie rozegrali już jednak 5 spotkań, podczas gdy Jugosłowianie i Polacy — po 4. Nasi szachiści w wypadku wysokich zwycięstw w dwóch ostatnich pojedynkach mają jeszcze szanse na uplasowanie się w pierwszej dwójce, awansując do finału.

Niespodzianką piątej rundy była porażka szachistów USA z Danią.

BOKS

3. NRD	277,50 pkt.
4. Czechosłowacja	276,50 pkt.
5. Polska	275,15 pkt.
6. Jugosławia	273,15 pkt.
7. Szwajcaria	272,00 pkt.
8. USA	271,60 pkt.

KOSZYKÓWKA

A oto zestawienie par finałowych: o miejsce 1-2: USA—Jugosławia, o miejsce 3-4: ZSRR—Brazylia, o miejsce 5-6: Polska—Meksyk, o miejsce 7-8: Włochy—Hiszpania, o miejsca 9-10: Bułgaria—Portoryko, o miejsca 11-12: Panama—Kuba, o miejsca 13-14: Pld. Korea—Filipiny, o miejsca 15-16: Senegal—Maroko.

PŁYWANIE

200 m. st. klas. mężczyzn finał —

1. F. Munoz (Meksyk)	2:28,7
2. W. Kosiński (ZSRR)	2:29,2
3. B. Job (USA)	2:29,9
4. N. Pankin (ZSRR)	2:30,3
5. J. Michajłow (ZSRR)	2:32,8
6. E. Henninger (NRD)	2:33,2
7. P. Long (USA)	2:33,6
8. O. Tsurumine (Japonia)	2:34,9

100 m. st. grzb. mężczyzn — finał —

1. R. Mathes (NRD)	58,7
2. Ch. Hickcox (USA)	1:00,2
3. R. Mills (USA)	1:00,5
4. L. Barbieri (USA)	1:01,1
5. J. Shaw (Kanada)	1:01,4
6. B. Schoutsen (Holandia)	1:01,8
7. R. Blechert (NRD)	1:01,9
8. F. del Campo (Włochy)	1:02,0

200 m. st. dow. kobiet — finał —

1. D. Meyer (USA)	2:10,5
2. J. Henne (USA)	2:11,0
3. J. Barkman (USA)	2:11,2
4. G. Wettko (NRD)	2:12,3
5. M. Segrt (Jugosławia)	2:12,3
6. C. Mandonnaud (Francja)	2:14,9
7. L. Bell (Australia)	2:15,1
8. O. Koziołka (CSRS)	2:16,0

HOKEJ NA TRAWIE

Drużyna Australii zakwalifikowała się do półfinału olimpijskiego turnieju w hokeju na trawie. W dodatkowym meczu o drugie miejsce w tabeli grupy „B” premiowane awansem, Australia pokonała Kenię 3:2 (1:1). Tak więc w meczach półfinałowych, które rozegrane zostaną w czwartek, walczą będą: Pakistan z NRD i Australia z Indiami.

STRZELECTWO

Słabo spisali się polscy strzelcy w strzelaniu do pól olimpijskie go turnieju. Na stadionie Azteca w Meksyku Węgry pokonały Japonię 5:0 (1:0). W drugim meczu, który odbył się w Guadaluajarze, Bułgaria zwyciężyła Meksyk 3:2 (2:0).

PIŁKA NOŻNA

We wtorek rozegrano półfinałowe spotkanie turnieju olimpijskiego w piłce nożnej. Na stadionie Azteca w Meksyku Węgry pokonały Japonię 5:0 (1:0). W drugim meczu, który odbył się w Guadaluajarze, Bułgaria zwyciężyła Meksyk 3:2 (2:0).

NEOFIJALNA PUNKTACJA PO JEDENASTU DNIACH IGRZYSK

1. USA	485 pkt.
2. ZSRR	305,75
3. NRD	133,75
4. NRD	120,25
5. Węgry	111
6. Australia	102
7. Francja	99,75
8. Polska	79,5
9. Bułgaria	75,75
10. W. Brytania	73
11. Japonia	57
12. Kenia	45
13. Rumunia	43
14. Holandia	42,5
15. Dania	36

30 poligrafów w rajdzie motorowym

Do III rajdu motorowego poligrafów z Poznania, wystartowało 30 pojazdów w tym 8 samochodów. Trasa rajdu wynosiła ponad 50 km i prowadziła z Poznania przez Jezioro, Rogalin, Kórnik do mety w Zaniemyśli. Tutaj odbyła się również próba sprawnościowa; ponadto uczestnicy rajdu musieli wykazać się znajomością historycznych osiągnięć Polski Ludowej.

W punktacji zwyciężyli: Alfred Krysiak na „Trabancie” przed Cyrylem Knutem na „SHL” i Bolesławem Bilskim na „Trabancie”. Nagrody otrzymali również najmłodszy z uczestników — K. Krysiak oraz najstarszy — L. Kulczyński.

Puchar ufundowany przez Zakłady Naprawcze Maszyn Poligraficznych zdobył zespół LOK przy Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka. Wspólny bigos myśliwski zakończył doroczną uroczystość sportową motorowców „Czarnej Sztuki” (x).

Koszykówka

AZS Poznań w finale juniorów

W najbliższy piątek, sobotę i niedzielę we Wrocławiu odbędzie się finałowy turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce juniorów. Wśród 4 zespołów ubiegających się o to najwyższe trofeum, znajdują się młodzi koszykarze AZS-u Poznań. Przeciwnikami akademików będą zespoły Wisły Kraków, Legii Warszawa i Slegy Wrocław. Poznaniacy będą niewątpliwie jednym z faworytów turnieju, naturalnie pod warunkiem, że nie dadzą się wciągnąć w chaotyczną, bezładną walkę a zagrają spokojnie i z rozważą. Ponieważ zespół AZS-u dysponuje stosunkowo wysokimi zawodnikami, trener Stanisław Szafarekiewicz na pewno będzie chciał wykorzystać ten atut.

Kontynuują rozgrywki koszykarze II ligi. W inauguracyjnej serii spotkań, która odbyła się w ostatnią niedzielę, osiągnięto następujące rezultaty:

Grupa „A”: AZS Gliwice — Resovia 59:68, Baildon Katowice — Pogoń Prudnik 68:63, Start Lublin — AZS Warszawa 82:55, Skra Warszawa — Gwardia Wrocław 75:69, AZS Kraków — Górnik Wałbrzych 47:61.

Grupa „B”: Lechia Z. Góra — Zawisza 64:54, Pogoń Szczecin — Spójnia Gdańsk 73:84, Społem Łódź — Widzew Łódź 66:54, Start Gdynia — Stal Ostrów 60:68, AZS Poznań — Olimpia Poznań 75:55.

Kolejny mecz koszykarze Olimpii rozegrają w Bydgoszczy z miejscową Zawiszą, natomiast spotkanie Stal Ostrów — AZS Poznań, zostało przełożone na termin późniejszy. (s)

ZAOCZNY KURS

KROJU I MODELOWANIA

dla kwalifikowanych krawców

ROZPOCZNIE SIĘ

w niedzielę, dn. 27. X. 68 r. o godz. 8 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. K8085



PONAD
POŁ MILIONA ZŁOTYCH
lub jedna z 133 nagród
CZeka na Ciebie
W „KOZIOŁKACH”.
K8444

Praca

Potrzebna pomoc domowa, najchętniej dochodząca. Pożyczona wartygodna opinia. Bułgarska 110 m. 4, tel. 67-12-87. 35129g

Opiekunka do pólstarożnego dziecka, potrzebna. Nad Wierzbakiem 39 m. 6. 32474g

Emeryt do palenia w szklarni, ogrodnik młodszy, potrzebni (Zabikowo pod Poznaniem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35399g

Pomoc domowa uczciwa, samodzielna, do małej rodziny potrzebna. Zgłoszenia tylko w niedzielę do godz. 12, ul. Obornicka 39 m. 12. * 35647g

Pomoc domowa na 3 godziny dziennie potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 77 m. 5, od 19. 33679g

Ucznia kominarskiego — poszukuje St. Bogalski, Krobka, pow. Gostyń. 33789g

Ucznia elektryka przyjmie. Poznań, ul. Piłsudskiego 5b m. 11. — Osiedle Świerczewskiego. 3387g

Kupno

Slimaki winniczki kupujemy. Warszawa, Fosa 28, „Rana-Eksport”. K7807

Kupię „główkę” do maszyn krawieckich. Czerwonej Armii 9, podwórko. 33677g

Kupię stare monety, medale, figurki, obrazy, książki, znaczki pocztowe. Poznań, Chwałkowskiego 10a m. 17. 33881g

Kupię magiel elektryczny domowy, pralkę produkcyjną czechosłowackiej. Wojciechowski, Tatrzańska 10, tel. 442-43. 33797g

Sprzedaż

Sprzedam szafę dwudrzwiową — malowaną. Strusia 11 m. 12. 34027g

Maszynę do szycia „Kühlera” — sprzedam. Poznań, ul. Śląska 4, I piętro. 34666g

Różne krzaczaste, pnące oraz bukietowe, poleca Jan Woźny, Gospodarkę Ogrodniczą, Piątkowo, Szkolna 16, p-ta Poznań 31 — tel. Poznań 517-12. 35080g

Wózki dziecięce poleca Wytwórnia Poznań, Kwiatowa 12. 33908g

Dnia 22 października 1968 r. zmarł, mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 63

FRANCISZEK ROSIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

ZONA

Poznań, ul. Mińska 5a. 35510g

Dnia 22 października 1968 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w wieku 74 lat, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI GĄTOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia strapiiona

RODZINA

Poznań, Szczanieckiej 10 m. 8. 35518g

Dnia 21 października 1968 r. zmarł współzałożyciel oraz długoletni członek Zarządu i z-ca Kierownika Spółdzielni d/s Technicznych

JAN WOJKIEWICZ

W Zmarłym, posiadającym duże zasługi dla rozwoju Spółdzielni, straciliśmy życzliwego i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

RADA — ZARZĄD — POP

I WSPÓŁPRACOWNICY

Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24. października 1968 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie. 35410g

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” — zatrudni:
— GŁÓWNEGO MECHANIKA z wyższym wykształceniem technicznym i dłuższą praktyką,
— ST. MECHANIKA z wykształceniem średnim technicznym i dłuższą praktyką,
— TECHNIKA NORMOWANIA z wykształceniem średnim technicznym i dłuższą praktyką.
Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr w Poznaniu przy ul. Żeromskiego 13/15, pokój 38, tel. 404-31, wewn. 12. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8331

Przyjmę na pokój dwóch uczniów. Żydowska 6 m. 2, godz. 18-20. 33329m

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią, łazienką, c. o., na 3-pokojowe z łazienką i 2-pokojowe w łodzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34022g

Mieszkanie dwupokojowe, nowe budownictwo, 1 ptr., zamienię na podobne jednopokojowe w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34183g

Toruń — pokój, kuchnia, kwaterunkowe, 36 m², 1 p., śródmieście, zamienię na 1 lub 2 pokoje z kuchnią — Gniezno. Blizsze informacje: Gniezno, ul. Roosevelta 70a m. 6. 33620g

Oddam w dzierżawę pomieszczenie na warsztat, 30 m², siła, woda. Górczka 164. 34058g

Oddam w dzierżawę garaż. Dębice, Góleszowska 9. 34053g

Nieruchomości

Sprzedam dom 2-rodzinny, wolny w Luboniu — 170 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33801g

Grunt pod garaż, wynajmę, okolica Górczyna. Poznań, ul. Grunwaldzka 4 m. 4, Szczepańska. 33871g

Sprzedam maszynę dziewiarską „Griote” metalową, 2-płytową. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33854g

LoKale

Panie przyjmę na pokój. Kmiecica 6 (Winogrady). 35271m

Zamienię pokój z kuchnią, korytarz, łazienka z wygodami, samodzielne, wysoki parter, Łazarz — na 2 pokoje lub 1 1/2 z łazienką do 1 ptr., samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33193m

Pokój (24 m²) z wspólną kuchnią (osobny gaz i prąd) zamienię na podobne lub kawalerkę (może być w nowym budownictwie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33270m

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, śródmieściu, na 2 oddzielne mieszkania, po 1 i 2 pokoje z kuchnią, wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33299m

KAZIMIERZ DRATWA

rzeźbiarz
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, SYNOWIE, CÓRKI, SYNOWE,

ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Mickiewicza 9 m. 6. 35531g

Dnia 22 października 1968 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza, żona i najtroskliwsza mamusia, śp.

WŁADYSŁAWA BODYCH

z domu SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W smutku pograżeni

MAŻ, SYN I RODZINA

35559g

Z głębokim bólem serca zawiadamiamy, że dnia 22 października 1968 r. zmarł, namaszczoney Olejami św., po dwóch miesiącach od śmiertelnej choroby, nasz najdroższy, niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82

JAN KIJAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 11 w Komornikach.

W ciężkim smutku pograżone

DZIECI I RODZINA

Poznań, Komorniki p. Poznań, Wrocław, Myślubórz. 35486g

Dnia 20 października 1968 r. zmarł, przeżywszy lat 74, mój kochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN KEMPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 10.40 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pograżone w głębokim smutku

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Rogoźno Wlkp., Poznań. 35498g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 października 1968 r. zmarł

LOW. FRANCISZEK ROSIK

wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Zonie i Rodzinie

składają

RADA NADZORCZA I DYREKCJA

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 na Junikowie. K8493

W dniu 21 października 1968 r. zmarł

MIECZYSLAW CHUDY

nasz długoletni, wzorowy pracownik i dobry kolega.

Okrytej żałobą Rodzinie

SZCZERE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY

OSM Sroczyń — Rybno.

35508g



Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony 611-21 i 22 wewnątrz działu: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 9-18; redaktor n

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Przedwiośnie” (premiera); NOWY — g. 11 „Kłopoty zbója Madeja”; g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Lucja z Lammermoor”; OPERETA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Weekend w Zuydcoote” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Galia” (franc. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Operacja św. Januaria” (wł.-fr.-niem. 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Opera za trzy grosze” (NRF 16 l.); CZTERE NASTKI — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Hrabia Cosel” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Fatalny list” (ang. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15 „Mój przyjaciel deflin” (USA 7 l.); g. 17, 19.30 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Panowie z kompleksami” (włoski 16 l.); MALTA — g. 16 „Jeziro Flamingów” (USA 7 l.); g. 18, 20.15 „Życie zlodzieja” (franc. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Morderca na urlopie” (jug. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Angelfika i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 17.15, 20 „Dziński Chan” (ang. 16 l.); PALACOWE I PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); RUSALKI (Swarczewski) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18, 20 „Przesun się kochanie” (USA 14 l.); TEŻA — g. 17 „Kapral inni” (węg. 11 l.); g. 19 „Radość o poranku” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11 l.); g. 18 „Obrzym” (USA 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Rodań — ptak śmierci” (jap. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kochany łobuz” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Koniec agenta W-4-C” (czeski 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

CYRK
Międzynarodowy cyrk „Poznań” (ul. Ratajczaka — Park Wyzwolenia) — g. 19.

MUZEJA
Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Rękopisów (Szczeniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.

WYSTAWY
BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografii J. Myszowskiego oraz wystawa medalierstwa B. Roman czukowej — g. 10-18 (do 3. XI).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjalizm i Krowa” — g. 10-18.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Wojsko Polskie” — pokon kursowa wystawa wojewódzka prac dziecięcych — g. 12-20 (do 29 bm.).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa intarsji E. Kapłonowskiego — g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Kolor” — wystawa M. Wołyńskiej — g. 10-19.

DYZURY
Szpital Miejski im. Strusia — (chirurgia, internia, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe ul. Chelmońskiego 20, wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla m. Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę.
Ambulatoria: Internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7) — czynne całą dobę; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18-7 niedz. i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.
„Telefon Zaufania” nr 536-87 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 106, telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna całą dobę, Główna 53, Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO
CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku montaż z Warszawy; 9.45 GŁOS WIELKOPOLSKI A 24 X 1968 Nr 253 (7679)

Co wiesz o filmie radzieckim?

Konkurs liceów grunwaldzkich

W kinie „Olimpia”, odbędzie się 28 bm. o godz. 12 z okazji 51 rocznicy Rewolucji Październikowej i „Dni Filmu Radzieckiego” finał konkursu młodziowców na temat „Co wiesz o filmie radzieckim?” W konkursie zorganizowanym przez Zarząd Dzielnicy TPPR Grunwald i Centralę Wynajmu Filmów przy współudziale Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN, weźmie udział młodzież z liceów nr 1, 2, 8 i 11.

Dyskusja nad planem rozwoju Poznania

Przedyskutowanie założeń rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania do 1985 r. było wczoraj przedmiotem obrad Śródmiejskiej konferencji ekonomistów, zorganizowanej przez Zespół Naukowo-Konsultacyjny d.s. Rozwoju Poznania przy Wojewódzkim Oddziale PTE.

Po wstępnym referacie wprawdającym zastępcę przewodniczącego Prezydium RN Poznania H. Kędziory rozwinęła się dyskusja, w czasie której skoncentrowano się na podstawowych funkcjach miasta; przemysłu, komunikacji, usług, gospodarcze komunalnej, kulturze i nauce oraz na oddziaływaniu Grodu Przemysła na cały region Wielkopolski.

Z obrad wynikało, m.in., że dotychczasowe wstępne założenia powinny ulec pewnej korekcie, gdyż w Poznaniu notuje się obecnie w wielu dziedzinach niezbyt korzystne wskazniki, w porównaniu z innymi miastami wydziałowymi.

W czasie dyskusji zgłoszono szereg wniosków, które — jak to podkreślił w podsumowaniu przewodniczący Zespołu prorektor WSE, prof. dr. Z. Zakrzewski — będą przedłożone do rozpatrzenia i wykorzystania Prezydium RN Poznania.

Młodzież tych szkół była informowana o konkursie przez szkolne Koła Przyjaciół Związku Radzieckiego przy pomocy afiszy, radiowęzłów i przez wychowawców. Szkołom dostarczono serwy filmowe, by umożliwić młodzieży bliższe zapoznanie się z problematyką filmu radzieckiego. Czwierćfinałowe eliminacje przeprowadzono już w poszczególnych szkołach, a półfinały odbędą się dzisiaj w Liceum nr 8. W finałach wezmą udział wyłącznie cztery 3-osobowe zespoły po jednym z każdej szkoły.

Zespoły biorące udział w finałach otrzymają nagrody od 1500 do 600 zł. w formie bonów towarowych, ufundowanych przez niektóre spółdzielnie w dzielnicy Grunwald.

Przebieg finału śledzić będzie, poza zaproszonymi gośćmi młodzieżą z wymienionych szkół. Po zakończeniu finału i wręczeniu na grodz wyświetlony zostanie nowy radziecki film pt. „Anna Karenina”.

Odpowiadamy

Antonina O. — Bardzo brudne linoleum można myć ciepłą wodą z mydłem, albo w wodzie z dodatkiem soku z surowych ziemniaków (pół na pół). Gdy linoleum przeschnie trzeba je zapasteryzować dobrą bezbarwną pastą i po godzinie wyfroterować. (2105)

Sala patrona szkół

Jak już pisaliśmy, z okazji obchodów 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, otwarto w Szkole Podstawowej nr 88 im. gen. K.

Swierczewskiego przy ul. Swoboda salę patrona szkoły. Służy ona uczniom także jako pracownia historii. Salę zaprojektował nauczyciel ze szkoły nr 76 — K. Faferek. Do jej urządzenia przyczynili się komitety: rodzicielski i opiekunów — Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego. Na zdjęciu: sala patrona szkoły. Na tle popiersia gen. K. Swierczewskiego widnieje mapa, na której zaznaczono szlak bojowy gen. „Waltera”. (an)

Fot. — K. Przychodzki

Konferencja poświęcona wychowaniu obywatelskiemu

Kuratorium Okręgu Szkolnego i Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Szkoły Świeckiej organizują krajową konferencję popularno-naukową na temat wychowania obywatelskiego i patriotycznego w okresie 50 lat polskiej państwowości, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Wielkopolskiej. W pierwszym dniu obrad referaty omawiające wychowanie w okresie międzywojennym, okupacyjnym i w Polsce Ludowej wygłoszą: pracownik naukowy PAN mgr. F. A. Raszkiewicz oraz doc. dr. S. Michalski i doc. dr. M. Muszyński z UAM.

Konferencja odbędzie się 26 i 27 bm. w Boszkowie pow. Leszno w Spółdzielczym Ośrodku Wypoczynkowym. (g)

Lekarze i psycholodzy o dojrzewaniu dzieci i młodzieży

Polskie Towarzystwo Pediatryczne organizuje konferencję naukową na temat okresu dojrzewania. Konferencja zorganizowana jest dla lekarzy pediatrów, psychiatrów, lekarzy przemysłowych i higieny szkolnej oraz psychologów i nauczycieli zainteresowanych problemami rozwoju i wychowania dzieci w wieku pokwitania (po wyżej 8 roku życia) oraz młodzieży. Jest to pierwsze tego rodzaju posiedzenie naukowe w kraju. Oprócz gości krajowych zapowiedzieli swój udział naukowcy i lekarze z zagranicy.

Obrady odbywać się będą 25 i 26 bm. w Zakładzie Anatomii Patologicznej AM przy al. Przybyszewskiego 49. (g)

Zawsze zadowolili klienta

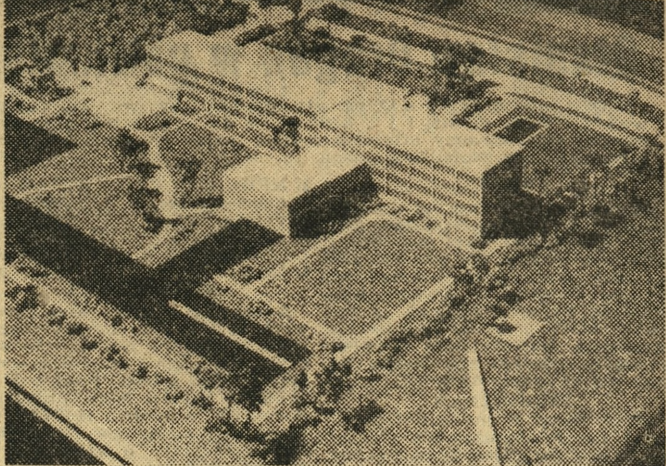
Zobowiązania pozwalają usprawnić usługi

Znajdujemy się w placówce ZURIT-u przy ul. Głogowskiej 113. Obok punktu sprzedaży działają także stacje obsługi aparatów radiowych i telewizyjnych. Interesują nas szczególnie naprawy aparatów, czas wykonania usług. Niemalże wszak słyszymy utyskiwania na niesprawność „zurtowskich” usług w ogóle, na nieporadność w naprawach, niekiedy nawet na partactwo.

Mówi Franciszek Golebski, kierownik wspomnianego punktu ZURIT-u: — Możemy naszych klientów zapewnić, że staramy się by usługi, prace zespołu techników, były coraz lepsze. Uprościliśmy też w znacznym stopniu proces naprawy i skróciliśmy znacznie czas ich wykonania.

Kierownik, także członek komisji współzawodnictwa przy Oddziale Wojewódzkim ZURIT-u, przedstawia nam na przykładzie powierzonej nam placówki, te wszystkie realne kroki (już wprowadzone do pracy), które ulepsząją pod każdym względem sprawę usług. Wysoko stawia się teraz wymagania technicznego poziomu za-

Placówka naukowa dla Poznania



Recital I. Cembrzyńskiej

Na zaproszenie Państwowej Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych wystąpi w Poznaniu dzisiaj o godz. 17.30 i 20.15 w auli UAM z pełnym recitalem popularna artystka — piosenkarka Iga Cembrzyńska, która zaprezentuje swój dorobek estradowy.

Bilety można jeszcze nabywać w „Orbisie” i „Gromadzie” przy ul. Dąbrowskiego 34. (na)

Koncert symfoniczny

W piątek, 25 bm o godz. 19.30 i w sobotę, 26 bm. o godz. 18 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestrę symfoniczną naszej Filharmonii poprowadzi K. Kord. Solistkami koncertu będą: znakomita pianistka Halina Czerny-Ste fańska — laureatka I nagrody IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie i Elżbieta Stefańska-Lukowicz (klawesyn i fortepian) — laureatka Międzynarodowego Konkursu w Genewie. (na)

Dzisiaj mija 20 lat od powstania w naszym mieście Przedsiębiorstwa Projektowania Budownictwa Miejskiego „Miastoprojekt”

W ciągu tego okresu przygotowano szereg projektów, na podstawie których wykonano m.in. około 180 000 mieszkań i 5 300 izb lekcyjnych. W tej dziedzinie największe zasługi w naszym mieście posiada właśnie „Miastoprojekt”. Aktualnie w pracowniach tego biura znajduje się szereg nowych opracowań, których realizacja nastąpi w najbliższych latach. Do nowo projektowanych obiektów w Poznaniu należą m.in. inwestycja dla Państwowego Oddziału Instytutu Fizyki PAN. Powstanie on przy ul. Węglińskiej. Projekt znajduje się w opracowaniu, a jego zakończenie przewidziano w roku przyszłym. Rozpoczęcie budowy ma nastąpić w 1970 r. Autorami projektu są: mgr inż. arch. T. Płonczak (architektura), mgr inż. O. Rumatowski (konstrukcja) oraz mgr inż. B. Scheller (instalacje sanit. c. o.). Gmach zaprojektowano w jednej bryle, składającej się z trzech członów o zróżnicowanej wysokości od 2 do 4 kondygnacji. Na zdjęciu: makieta przyszłego obiektu. (an)

Fot. — J. Rybak

Specjalne autobusy na cmentarz junikowski

Jak informuje MPK, w okresie od 25 bm do 3 listopada od ul. Grunwaldzkiej do kaplicy cmentarnej na Junikowie kursować będą specjalne autobusy. Ustalono, że autobusy jeździć będą w godz. od 10 do 17.40, w odstępach 20 minutowych. (na)

Wczoraj Nisiali do nas...

...F. Lub. chwaleć dzielnice MO st. sierż. J. Adamczaka, który nie czekając na służbę drogową sam zasympał niebezpieczną dla ruchu kołowego wywrwę w jezdni przy ul. Swierczewskiego.

...i odpowiedzieli nam...

...Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN-Wilda, że w związku z bezkarnym niszczeniem ławek w parku Legi Debińskie zostanie zaangażowany dozorca, który będzie pieczę nad budującym parkiem. Ten sam wydział wydał polecenie zawieszenia większej liczby koszy do śmieci przy tramwajowej pętli debieckiej.

INFORMUJEMY

Filia II Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Chwałiszewo 17/23 zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na prelekcję pt. „Sienkiewicz w Wielkopolsce”, którą wygłosi wnuk wielkiego pisarza — Juliusz Sienkiewicz.

JESZCZE RAZ W TYM ROKU

Wjazd indywidualny DO BUDAPESTU I NRD

ZNIŻKOWE WYJAZDY — HOTELE I ŚWIADCZENIA

4 DNI — 2.500,— ZŁ W TYM 900,— FORINTÓW
4 DNI — 1.760,— ZŁ W TYM 139,— MAREK

POLECAMY JUŻ

Atrakcyjne trasy wycieczkowe na 1969 rok

SPRZEDAŻ MIEJSC —
BIURO ODDZIAŁU, ul. Ratajczaka 44 — tel. 591-44.
K8455